



## Sprawy polskie.

Plan sanacyjny ministra skarbu.

Na najbliższym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowo-budżetowej zabierze głos minister skarbu Władysław Grabski, celem przedstawienia przed forum tejże komisji swego planu sanacyjnego, szczególnie w dziedzinie podatków.

W ten sposób, po przedstawieniu przez ministra skarbu podatkowego planu sanacyjnego, komisja i sejm będą mogły zabrać się jaknajbardziej do uchwalenia wszystkich do tej pory wniesionych projektów podatkowych.

### Zmiany w P. K. K. P.

Naczelny dyrektor Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, dr. Bigo, ustąpił z zajmowanego stanowiska, zatrzymując jednak pełnienie obowiązków jednego z członków dyrekcji.

Naczelne kierownictwo P.K.K.P. powierzono tymczasowo p. Karolowi Rybińskiemu.

### Nasza radjostacja.

Budowana obecnie w Warszawie przez ministerjum poczt i telegrafów radjostacja nasza jest największą w Europie. Stacja wysyłająca obliczona jest na 20 wież ustawionych w dwa stykające się ze sobą odcinki po 10 wież w każdym.

Interesujące jest porównanie jej z innymi w Europie: tak np. berlińska składa się z 6 wież, olbrzymia paryska z 12. Jedynie Newjorka ma 20 wież.

Kosztorys budowy i cała umowa wiążąca min. poczt. z przedsiębiorstwem amerykańskim obliczona jest w dolarach.

Umowa ta była sporządzona we wrześniu roku zeszłego, kiedy dolar notowano 7 — 7 i pół tys. marek.

### „Dziennik Cieszyński“ przestał wychodzić.

Wczoraj przestało wychodzić w Cieszynej jedyne pismo codzienne „Dziennik Cieszyński“, po 17 latach. Główną przyczyną był podział Śląska przed dwu laty i odebranie debitu dziennikowi przez Czechów, gdyż jak wiadomo „Dziennik Cieszyński“ zwalczał zawzięcie Czechów i ich dążenia.

### Nowi wojewodowie.

Dowiadujemy się, że mają zostać mianowani p. Stanisław Srokowski, były konsul w Królewcu, wojewoda wołyńskim; p. Zawistowski, naczelnik wydziału w województwie lwowskim, wojewoda tarnopolskim, i p. Szlajkis (?) naczelnik wydziału prezydyjnego w województwie lwowskim, wojewoda śląskim, na miejsce p. Cielichowskiego, który, jak wiadomo, z nominacji zrezygnował.

### Obrady rady naczelnej organizacji ziemiańskich.

O odbyty się w Warszawie obrady rady naczelnej organizacji ziemiańskich.

Przedmiotem obrad była sprawa wykonania reformy rolnej. Narady doprowadziły do ustalenia też w sprawie ustawodawstwa agrarnego, które prezydium rady naczelnej ma przedstawić rządowi.

Do prezydium rady naczelnej organizacji ziemiańskich zostali wybrani na prezesa p. Kazimierz Fudański, na wiceprezesa Jan Stecki i Stanisław Godlewski.

Do wydziału wykonawczego rady zostali wybrani pp. Lutostawski, hr. Dunin, hr. Czacki, hr. Zółtowski, Świącicki i Chłapowski.

### J.D.C. NA NOWYCH DROGACH.

WARSZAWA, 1 lutego. (Telef. od własnego korespondenta). Odbywają się od paru dni konferencje w sprawie reorganizacji organizacji J. D. C., amerykańsko-żydowskiej, udzielającej pomocy uchodźcom i repatriantom żydom. W naradach bierze udział przybyły ze Stanów Zjednoczonych p. Robinson i dyrektor naczelny J. D. C. dla Europy, dr. Kaban. Wydział pomocy dla uchodźców będzie zupełnie zlikwidowany. J. D. C. zajmie się wyłącznie sprawą odbudowy.

# Gwałtowne manifestacje nacjonalistyczne w Królewcu.

Sklerowane były one przeciw Francji, Polsce i Anglii. — Kilkakrotnie napady tłumów na konsulat polski.

KRÓLEWIEC, 1 lutego. (Pat).

Przez cały dzień dzisiejszy gromadziły się przed hotelem, w którym zamieszkuje misja francuska, ogromne tłumy publiczności, nie dopuszczając nikogo do wnętrza. Demonstranci zatrzymali też samochód pulkownika francuskiego, Blamscharda, który, w towarzystwie szefa misji angielskiej, lechał do nadprezydenta prowincji Slichora, celem wręczenia mu protestu. Tylko dzięki energicznej interwencji policji, samochód zdołał przejechać. Prezydent policji w Królewcu wydał w związku z temi zajściami zakaz wszelkich zgromadzeń. Wiadomości, napływające do Królewca z prowincji potwierdzają, że wszędzie panuje wojowniczy nastrój. W Elku odgrażano się pod adresem polskich agend konsularnych. Polakom, zamieszkującym w południowej czę-

ści Prus Wschodnich, Niemcy grożą spaleniem domów.

KRÓLEWIEC, 1 lutego. (Pat).

Ubiegłej nocy odbyła się tu wielka demonstracja uliczna, skierowana przeciw misjom francuskiej i angielskiej, oraz przeciwko konsulowi polskiemu. Wieczorem tłumy demonstrantów przeciągały ulicami miasta, śpiewając niemieckie pieśni narodowe. Przed gmachem misji francuskiej stał przez kilka godzin liczny tłum. O godz. 10 wieczór ukazały się przed konsulem polskim najpierw pojedyncze osoby, a potem coraz liczniejsze grupy. Demonstranci zaczęli rzucać kamienie w okna konsultatu, przyczem powybijali wszystkie szyby. Następnie demonstranci zaczęli się dobijać do drzwi, gdzie również powybijali wszystkie szyby i zerwali ogłoszenia. Te same sceny powtórzyły się o godz. 1-iej

w nocy i 3 nad ranem. Tłumy demonstrantów przeciągały przez miasto przez całą noc. Policja starała się rozpedzić demonstrantów, którzy atoli, rozproszeni w jednym miejscu, zbierali się natychmiast w drugim. Konsulat polski w Królewcu zawiesił swe czynności. To samo uczyniły polskie agendy konsularne na prowincji. Demonstranci próbowali też wtargnąć do prywatnego mieszkania konsula polskiego w Królewcu, p. Mordingera, lecz po wyblu bramy, cofnęli się.

KRÓLEWIEC, 1 lutego. (Pat).

Polradjo. Tłum urządził wczoraj manifestację przed hotelem Centralnym, w którym mieszkała oficerowie francuscy, oraz przed rezydencją międzysojuszniczej komisji kontrolnej. Wobec groźnej postawy, zajętej przez tłum, policja rozpedziła manifestantów.

# Zagłębie Ruhry pod okupacją.

ZAPOWIEDŹ DALSZYCH REPREZESJI.

BERLIN, 1 lutego. (A. W.). Według wiadomości z Paryża rząd francuski, oprócz ostatniej noty w sprawie transportów węgla, wyśtosował do rządu niemieckiego na stepną notę o szeregu dalszych zarządzeń, koniecznych, wobec systematycznego oporu Niemiec.

Zarządzenia te przewidują wyśtosowanie w najbliższym czasie wszystkich urzędników pruskich, sabotujących działalność misji francusko-belgijskiej.

Wobec tego, że Niemcy nie zapłaciły sumy 500 milionów marek w złocie, płatnej w dniu 31 stycznia, zwrócił się Polncaze do komisji reparacyjnej o stwierdzenie nowego uchybienia Niemiec w wypełnieniu obowiązków reparacyjnych.

WSTRZYMANIE TRANSPORTÓW WĘGLA DO NIEMIEC.

BERLIN, 1 lutego. (AW). — W dniu 31 stycznia r. b. władze okupacyjne zawiadomiły rząd niemiecki notą werbalną, że z dniem 1-go lutego będą wstrzymane wszystkie transporty węgla i koksu z terenów okupowanych do Niemiec. Zgodnie z tem dziś przed południem władze francuskie skonfiskowały 25 wagonów węgla na stacji Mangede pod Dortmundem.

Rozchodzi się pogłoski, że kopalnie w zagłębiu niemieckim będą usiłowały przemycać węgiel za pomocą samochodów cieżarowych. Francuzi są jednak przygotowani i na tę ewentualność. Urządzono szereg stacji kontrolnych na

torach kolejowych, jakoteż na wszystkich szosach. W ciągu najbliższych dni wszystkie transporty węgla do Niemiec będą wstrzymane, z wyjątkiem węgla, przesyłanego przez Niemcy do Włoch.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że brak dwu i pół miliona ton węgla i pół miliona ton koksu, które Niemcy sprowadzały miesięcznie z zagłębia Ruhr, da się w najdotkliwszy sposób we znaki przemysłowi niemieckiemu.

PRASA FRANCUSKA O NOWYCH ZARZĄDZENIACH PRYMUSOWYCH.

WIEDEN, 1 lutego. (A. W.). — „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Pisma paryskie omawiają ostatnie nowe zarządzenia przymusowe, które zapowiada ostatni ustęp francuskiej noty, wręczony wczoraj przedstawicielowi Niemiec w Paryżu.

„Petit Parisien“ stwierdza, że w razie dalszego oporu Niemiec, sojusznicy zabronią również wywozu wszelkich wytworów przemysłowych do Niemiec.

Zarządzenie to pozostanie tak długo w mocy, dopóki Niemcy nie przestaną opozycji w zagłębiu.

ORGANIZACJA STACJI KONTROLNEJ.

WIEDEN, 1 lutego. (A. W.). — Z Düsseldorfu donoszą, że francuzi ukończyli już wczoraj organizację na nowo okupowanym terenie. Na ogół będzie 12 stacji kontrolnych. Stacje te nie podjęły dotychczas jeszcze czynności, czekając najwi-

doczniej na instrukcje z Paryża. Od dnia wczorajszego rozpoczęli francuzi pobieranie cła dowozowego i objęli zarząd urzędów cłowych w Düsseldorfie i Duisburgu.

MOŻLIWOŚĆ MILITARYZACJI KOLEI.

ESSEN, 1 lutego. (A. W.). Z powodu biernego oporu urzędników kolejowych zamierza Francja obsadzić szereg dalszych dworców kolejowych i podać je jurysdykcji wojskowej. W razie, gdyby opór urzędników trwał dalej, oświadczyli generałowie francuscy, że zmilitaryzują bezzwłocznie koleje na całym obszarze okupowanym.

UKŁAD Z KOLEJARZAMI.

DUESSELDORF, 1 lutego. (Pat) Na skutek układu między władzami okupacyjnymi a kolejarzami, ruch kolejowy na dworcach w Düsseldorfie odbywa się normalnie.

SOWIETY DLA OPORNYCH ROBOTNIKÓW NADREŃSKICH.

MOSKWA, 1 lutego. (A. W.). — „Izwiestja“ zamieszczają odezwę związku związków zawodowych („Wospas“) do komitetu centralnego partii komunistycznej Niemiec, następującej treści: „Biuro „prowintu“ podaje do waszej wiadomości, że „Wospas“ wyasygnował 100 tysięcy rubli złotych dla robotników z Ruhr, walczących przeciw okupacji. Pieniądze przekazano przez Bank państwa. Oddajcie je do dyspozycji ogólnoniemieckiej rady komitetów fabrycznych“.

Odezwę podpisał Łosowski.

# Czy Turcja podpisze traktat pokojowy?

Przebieg ostatniego posiedzenia Konferencji lozańskiej. — Delegaci wszystkich państw radzą Turcji przyjęcie traktatu. — Turcy otrzymali czas do namysłu.

WIEDEN, 1 stycznia. (AW). —

„Neue Freie Presse“ komunikuje dziś długie sprawozdanie swego korespondenta lozańskiego o przebiegu ostatniego posiedzenia konferencji, na którym przedłożono delegacji tureckiej projekt traktatu pokojowego. Lord Courzon podkreślił, że projekt ten nie jest bynajmniej propozycja jakiegos poszczególnego mocarstwa, lecz wyrazem woli wszystkich mocarstw interesowanych. Traktat ten jest sprawiedliwy i zawiera tak znaczne korzyści dla Turcji, że odrzucać go, działalaby ona na własną szkodę. Sojusznicy są zdania, że można Turkom zostawić kilka dni do namysłu, lecz powtórne posiedzenie w tej sprawie byłoby już bezprzedmiotowe. Lord Courzon zaznaczył dalej, że nie mógłby wziąć udziału w nowej konfe-

rencji i zakończył słowami: „Nie sprzedajemy tutaj, ani nie kupujemy dywanu w bazarze wschodnim, lecz decydujemy o losach narodów i o życiu ogromnej ilości ludzi. Madry człowiek nie odrzuca dobrej propozycji. Polecam te zasady delegacji tureckiej.“

W odpowiedzi na to zapewnił Ismet basza, że Turcja życzy sobie pokoju i twierdząc, że delegacja mogła się dotychczas tylko powierzchownie zapoznać z treścią projektu, prosił o zwłokę 8 do 10 dni.

W końcu uchwalono przyznać delegacji tureckiej zwłokę do soboty, lub niedzieli.

LONDYN, 1 stycznia. (PAT). —

Sytuacja na bliskim wschodzie zaczyna się wyjaśniać. Wczorajem ogłosił w kołach urzęd-

wych, że ostatnie wiadomości z Lozanny pozwalają przewidywać bliskie praktyczne rozwiązanie w kwestii wschodniej. Zaznaczono przytem, iż w przewidywanym takim rozwiązaniu, Courzon zamierza pozostać w Lozannie do początku przyszłego tygodnia.

LOZANNA, 1 stycznia. (PAT).

Po przemówieniu lorda Courzona przemawiali kolejno delegaci: Francji, Włoch, Japonii, Ameryki, Rumunii i Jugosławii. Wszyscy popierali całkowicie tezy Courzona. Amerykański delegat Child stwierdził, że jako przedstawiciel państwa niezainteresowanego, radzi Turcji przyjąć traktat. Odmowa podpisania traktatu byłaby — zdaniem Childa, — prawdziwą katastrofą dla Turcji.

Wice-przyzdynt angielskiej izby gmin w Warszawie.

(Rozmowa z p. Hope'm).

Bawi w stolicy naszej od dni paru p. James Hope, wice-marszałek angielskiej izby gmin („deputy-speaker of the House of Commons“) wraz ze swą córką miss Jane Hope. Specjalny wysłannik „Głosu Polskiego“ został wczoraj przyjęty przez p. Hope'a i odbył z nim dłuższą rozmowę.

P. Hope jest mężczyzną w sile wieku, ciemny brunet, zlekka siwiejący na skroniach i czubkach zakreconych do góry puszystych wąsów. Posiada nader miłe i ujmujące spojrzenie, pogodny wyraz twarzy, którym odrazu uspasabia przychylnie ku sobie każdego, kółkolwiek go ogląda.

Nie po raz pierwszy już odwiedza p. Hope naszą stolicę. Był tu już trzykrotnie przed wojną w latach: 1891, w podróży do Moskwy, oraz w 1911 i 1912, jako gość Władysława hr. Zamojskiego, swego kolegi szkolnego. Kolegowali ze sobą w szkole obecnego kardynała Newmana, następnie w Oxfordzie. Już od 1900 roku p. Hope zasiada w izbie gmin z dwuletnią zaledwie przerwą. Wice-marszałkiem jest od dwóch lat. W międzyczasie sprawował niejednokrotnie funkcję podsekretarza stanu w rozmaitych ministerstwach. Zapytany przez specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego“ o cel swego przyjazdu do Polski, p. Hope odpowiedział:

— Miałem właśnie trochę wolnego czasu przed rozpoczęciem sesji parlamentarnej, skorzystałem więc z okazji, aby zwiedzić kraje, najbardziej obecnie interesujące, a więc przede wszystkim Polskę. Gdy porównywał Warszawę przedwojenną z Warszawą obecną, rzucił mi się odrazu w oczy czysto-polski charakter miasta, w którym dawniej znać było liczne ślady przymusowej rusyfikacji. Przede wszystkim zaś podziwiał energię i zapał, który każdemu tu bije z oczu. Jest to wrażenie bardzo pocieszające i przyjemne zwłaszcza w porównaniu z przygnębiłym nastrojem ludności, który zaobserwowałem, przejeżdżając przez Niemcy, a który zniknął już, gdy mijaliśmy Czechosłowację. Ta energia życiowa nowopowstałych państw świadczy wymownie o racji ich bytu i przypuszczalnie przepowiada świetną przyszłość.

Niedostatecznie znam sytuację ekonomiczną i finansową Polski, abym mógł się wypowiedzieć w tej mierze. Co mnie szczególnie interesuje, to kwestja, jak się Polsce uda uporać z inkorporacją dość znacznej liczby mniejszości narodowych. Jest to jedno z najtrudniejszych zadań, jakie mają do rozwiązania państwa, posiadające ludność inoplemienną. Pragnąłem nawet udać się specjalnie do Lwowa, jednakże czas mi na to nie pozwolił.

— Czy istotnie daje się zauważyć w Anglii zainteresowanie naszymi mniejszościami narodowymi?

— O nie — odparł p. Hope — nie przypuszczam, by w ogóle Polską się tak bardzo interesowano, aby aż dociekać, jak się w Polsce miewają mniejszości narodowe. — Coś tam mówiono, że rusini mają prawo do pewnych uprawnień, ale ostatecznie nikt sobie z tego właściwie dokładnie nie zdaje sprawy, na czemby te uprawnienia polegać miały.

— A może przypuszczają wciąż jeszcze w Anglii, że u nas specjalnie przesładuje się ludność żydowska?

— I to już nie — brzmiała odpowiedź p. Hope'a — mówią raczej o prześladowaniach żydów na Węgrzech i w Rumunii. O tem, owszem, słyszałem niejednokrotnie...

P. Hope prawdopodobnie dziś jeszcze opuści Warszawę i — jak twierdzi — pod wrażeniem jaknajlepszym o Polsce i jej stolicy.

Henryk Liński.

ZAMIAST CERKWI — KLUBY.

MOSKWA, 1 lutego. (AW). — Rząd sowiecki projektuje stopniowe przekształcenie wszystkich cerkwi na kluby, domy zabaw. Kilka cerkwi w Moskwie zostało już oddanych na ten cel.

## Uchwały rady ministrów.

Dwie nowele podatkowe.

WARSZAWA, 1 lutego (Pat) — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 1-ym lutego r. b. uchwaliła: Wniosek ministra skarbu w sprawie rady towaroznawczej do spraw celnych, projekt ustawy o podatku przemysłowym, projekt ustawy w sprawie wyrównania opłat stempowych oraz podatku od spadków i darowizn.

Ustawa o podatku przemysłowym wprowadza do obowiązującej obecnie ustawy tę zmianę, że

**zamiast podatku zasadniczego i podatków od zysków, ustanawia jednolity podatek od obrotu,**

zachowuje jednakże obowiązek wykupwania świadectw przemysłowych, który ulega zaliczeniu na poczet ogólnego podatku.

**Stawka podatku od obrotu ma wynosić 2 proc.**

Przy tej wysokości stawki obciążenie handlu i przemysłu będzie odpowiadało mniej więcej normie

przedwojennej. Projekty ustawy o opłatach stempowych oraz o podatku od spadków i darowizn są tylko nowelami, mającymi na celu wyrównanie całości opłat stempowych do wysokości wprowadzonej jeszcze nie odpowiadającej słowem przedwojennym, lecz do nich zbliżonej.

W taryfach podatku spadkowego nowela dostosowuje sumy w których się wyraża wartość majątku spadkowego do obecnych cen rynkowych, zmiennych wskutek spadku waluty. Obie nowele **nadają ministrowi skarbu możliwość dokonywania co kwartał zmian w stawkach** w zastosowaniu do wzrostu, względnie spadku siły nabywczej marki polskiej.

Ponadto rada min. ustaliła zakres działania nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny przy min. spraw wewnętrznych oraz zatwierdziła szereg spraw natury administracyjnej.

## Zagadnienia polskiej polityki zagranicznej.

Obrazy senackiej komisji dla spraw zagranicznych. Wyjaśnienia min. spraw zagr., p. Skrzyńskiego.

Wczoraj po południu obradowała senacka komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem senatora Kintorskiego. Przewodniczący poinformował komisję o swej bytności u ministra spraw zagranicznych, podczas której ustalono z ministrem współpracę konieczną dla należytego postępowania prac komisji.

Przed przybyciem na posiedzenie ministra spraw zagranicznych komisja zastanawiała się nad programem swych prac. Wysłuchano w dyskusji sprawy: Kłajpedy, Gdańska, strefy neutralnej między Polską a Litwą i sprawa propagandy zagranicznej.

Po przybyciu na posiedzenie minister zabrał głos i oświadczył, że ponieważ sprawa Kłajpedy, Gdańska, sprawa strefy neutralnej między Litwą a Polską nie zostały postawione na porządku dziennym komisji, przeto nie będzie w stanie udzielić szczegółowych informacji o ich przebiegu, oraz o obecnym stadium. Pan minister podkreślił, że sprawa Kłajpedy jest w pierwszym rzędzie naruszeniem prawa, jakie traktatem wersalskim zostało przyznane mocarstwom sprzymierzonemu, odnośnie do wydzielenia Prus Wschodnich z terytorjum Kłajpedy i że przeto zadaniem tych mocarstw jest obrona swego zagrożonego stanowiska. Polska zaprotestowała wobec konferencji ambasadorów, przeciw zamachowi i o-

świadczyła, że w żadnym razie nie uzna jednostronnego rozstrzygnięcia, jako wyniku zamachu. Ponieważ Polska chce prowadzić politykę pokojową i stać na gruncie legalnym, zatem oczekiwać musi ze spokojem wyników akcji mocarstw sprzymierzonych.

Po przemówieniu ministra, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos senatorowie: Bartoszewicz, Koskowski, Posner i Wysłouch. W odpowiedzi na zapytania senatorów minister zaznaczył, że trudna jest dyskusja bez rozpatrzenia faktycznej strony stanu pertraktacji dyplomatycznych, że jednakże skoro Polska chce i powinna prowadzić politykę pokojową, przeto musi wyczerpać wszelkie środki dyplomatyczne, które nie psują ogólnej linii tej polityki. Minister Skrzyński jest zdania, że takie pokolowe na gruncie legalnym oparte postępowanie rządu polskiego jest w obecnej chwili jedynie wskazane.

Merytoryczne rozpatrzenie tej sprawy komisja odłożyła do następnego swego posiedzenia.

Na tem obrady zakończono. Przewodniczący zakomunikował, między innymi, zebraniemu, że na jednym z następnych posiedzeń minister spraw wojskowych, g. Sosnkowski, poinformuje komisję o aktualnych sprawach swego resortu.

## Rokowania polsko-niemieckie.

Odbywają się one pomyślnie i powoli realizują najważniejsze zagadnienia.

Wywiad z ministrem pełnomocn. p. Olszowskim.

WARSZAWA, 1 lutego (AW). Przewodniczący komisji do rokowań z Niemcami, minister pełnomocny, pan Olszowski, udzielił przedstawicielowi „Agencji Wschodniej” następujących wyjaśnień o st. nie rokowań drezdeńskich:

Rokowania polsko-niemieckie prowadzone są stale według tej samej linii wytycznej. W interesie ustalenia poprawnych stosunków sąsiedzkich między Polską a Niemcami, oraz w imię porządku prawnego, zagodził konieczność uregulowania spraw, wynikających z faktu wcielenia do sąsiedzkiego sąsiedztwa ziem polskich, oddzielonych od Prus. Uregulowanie tych spraw leży w interesie obu państw, sąsiadujących ze sobą na długiej linii granicznej i powołanych wskutek tego do sąsiedzkiego współżycia, a od pomyślnego załatwienia tych spraw zależy w znacznej mierze stabilizacja stosunków na wschodzie Europy.

Początkowy program rokowań, przyjęty w lipcu przez pełnomocników polskich i niemieckich, zawierał 25 problemów, które miały być uregulowane. Praktyka wykazała, że lista ta nie wyczerpuje wszystkich spraw i że konieczność życiowa wysuwa szereg zagadnień, które należy rozstrzygnąć.

Definitywnie załatwiono dotychczas dwa problemy, mianowicie sprawę emigracji Kresów, oraz sprawę stosunków sąsiedzkich. Poźniej przedyskutowano sprawę udziału Niemiec w niszczeniu rezerwu przyrodniczego tym obywatelom Polski, którzy, jako dawni obywatele pr-

scy, służąc w armii niemieckiej podczas wojny światowej, ponieśli rany i utracili zdolność zarobkowania.

Dalej przedyskutowano sprawę wydania rządowi polskiemu przez rząd pruski archiwów i aktów b. dzielnicy pruskiej, oraz sprawę współdziałania sądów polskich i niemieckich w dziedzinie pomocy prawnej. Ponadto postanowiono w najbliższym czasie opracować projekt w sprawie tranzytu z Niemiec do Rosji.

W ostatnich czasach obie delegacje poświęciły swą pracę niekończącemu, ważnemu, lecz nader komplikowanemu, zagadnieniu obywatelstwa. Prawa przez trzy miesiące trwały w tej materii dyskusje między prawnikami polskimi i niemieckimi, które doprowadziły do stworzenia projektu przyszłego układu. Znacząca część tego projektu uzyskała aprobatę obu stron, pozostało jednak kilka zupełnie zasadniczych zagadnień wielkiej wagi politycznej, co do których nie dało się do tychczas osiągnąć porozumienia. Zaznaczyć należy, że sprawa obywatelstwa jest jedną z najtrudniejszych i najbardziej z natury swej spornych kwestji, będących przedmiotem rokowań.

Począwszy od 30 stycznia przystąpiono do dyskusji nad sprawą przeniesienia należności hipotecznych i roszczeń pożyczkowych. Jednocześnie będzie traktowana sprawa nadzietu majątków instytucji organizacyjnych, korporacji, spółek i t. d. których zakres działania przecięty został nową linią graniczną.

## Zebranie w Belwederze.

—o—

Dyskusja w sprawach podatkowych.

WARSZAWA, 1 lutego (Pat) —

W czwartek odbyło się w Belwederze, na zaproszenie prezydenta Rzplitej, Stanisława Wojciechowskiego, zebranie, na którym byli obecni: min. skarbu Wł. Grabski, marszałek sejmu Rataj, marszałek senatu Trąpczyński, wice-marszałkowie sejmu Moraczewski i Osiecki, członkowie komisji skarbowo-budżetowych, sejmu i senatu, oraz przedstawiciele świata naukowego, profesorowie Brzeski, Chrzanowski, Kostanecki i Strassburger, jak również adiutant generalny pułk. Zaruski, sekretarz Gąsiorowski, oraz adiutant porucznik Horodecki. W czasie zebrania p. Mirosław Gąsiorowski wygłosił, stosownie do życzenia prezydenta, referat na temat podatków progresywnych z uwzględnieniem tych podatków, przy których progresywność jest uzasadniona. Po przemówieniu p. Gąsiorowski wywiązała się ożywiona wymiana zdań między obecnymi.

## P. Hartleb w walce z drożyzną.

Informacyjna narada z przedstawicielami kooperatyw.

WARSZAWA, 1 lutego (Telef. od naszego koresp.) — Wczoraj nowomianowany nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Tadeusz Hartleb odbył konferencję z przedstawicielami kooperatyw urzędniczych, wojskowych, kolejowych, robotniczych i t. p. Na konferencji byli obecni pozatem prezes sejmowej komisji do walki z drożyzną pos. Arciszewski i ławnik warszawski Boryka.

Narada miała charakter czysto informacyjny. Przedstawiciele kooperatyw złożyli memoriał, w którym ujeli postulaty organizacji spożywczych w sprawie walki z drożyzną.

Nad postulatami tymi wywiązała się ożywiona wymiana zdań. W sobotę o godz. 1 po południu w sali konferencyjnej min. spraw wewn. p. Hartleb obznanami przedstawicieli prasy ze swoim planem walki z drożyzną i omówi warunki, w jakich według niego jedynie możliwa jest walka z drożyzną.

## Kłamstwa niemieckie

o „polskiem niebezpieczeństwie”.

GDĄSK, 1 stycznia (AW). — „Ostpreussische Zeitung” zamieszcza systematycznie wiadomości, donoszące o przygotowywaniu się napadzie wojsk polskich na Prusy Wschodnie. W tym celu posługuje się to pismo fantastycznymi wiadomościami białoruskiego biura prasowego i donosi, że polacy przygotowali plan wywłaszczenia większych posiadłości niemieckich w Prusiech Wschodnich.

Źródła tych wiadomości należy się oczywiście doszukiwać w Kownie, ewentualnie w litewskich ekspozyturach w Prusiech Wschodnich. Bezmyślna ta i złośliwa propaganda odnosi się nie tylko do sprawy Prus Wschodnich, lecz usiłuje również przedstawić w tendencyjnym, niepokojącym oświetleniu wypadki na granicy hessarabsko-rosyjskiej i ukraińskopolskiej.

## ANGLJA ZAPŁACI SWE DLUGI.

LONDYN, 1 lutego (Pat). Polradio. Posiedzenie gabinetu, na którym przyjęto warunki amerykańskie w sprawie konsolidacji angielskich wojennych długów, trwało bardzo krótko. Nie omawiając meritum warunków amerykańskich, zastanawiano się tylko nad tem, czy Anglja będzie w stanie dotrzymać swych zobowiązań. Po krótkiej naradzie gabinet doszedł do wniosku, że Anglja zobowiązaniem tym podda.

## Wobec sesji rady ligi narodów.

(Informacje z kół dyplomatycznych).

V.

### Odbudowa finansowa Austrii.

Rada ligi narodów przystąpiła właśnie do rozpatrywania sprawy odbudowy finansowej Austrii. Sprawa ta weszła na kadencję dzięki staraniom, które już od dawna czynił w imieniu rządu austriackiego kanclerz ks. prał. Seipel. Jeszcze w lecie r. ub. czyniono zabiegł ze strony austriackiej, aby liga narodów poparła sprawę odbudowy finansowej Austrii i istotnie we wrześniu już uchwalono udzielić Austrii pożyczki w sumie 520.000.000 koron austriackich w złocie.

Stale też wówczas umowa między państwami, mającymi włączyć największy udział w odbudowie i Austrii. Ze strony mocarstw wspomagających umowę podpisali: w imieniu Anglii — p. Balfour, w imieniu Francji — p. Hanotaux, w imieniu Włoch — markiz Imperiali, wreszcie w imieniu Czechosłowacji p. Pošpišil, oraz Krómer. Z umowy tej wynika, że państwa wspomagające w niczem nie zamierzają naruszać suwerenności i nieetykalności terytorjalnej Austrii, nie pragną cla-gnać żadnych korzyści, któreby temu szkodziły, nie będą również czynić żadnych kroków szkodliwych dla odbudowy lub zmierzających ku uszczupleniu gwarancji jakiegokolwiek z innych państw. Austria zaś zobowiązuje się nie czynić żadnych kroków uszczu-

plających jej suwerenność, która zobowiązała się bronić w art. 88 traktatu w Saint-Germain. Poza wymienionymi już mocarstwami w akcji odbudowy finansowej Austrii biorą również udział Szwajcaria, Hiszpania, Holandia, Belgia, Jugosławia. Również i Polska bierze choć minimalny, bo zaledwie 1 procentowy udział w tej ogólnej akcji. Udział nasz podkrotowany jest chęcią zadokumentowania przyjaznych uczuć wobec Austrii i chęcią wznieść udziału czynnego w okazaniu jej niezbędnej pomocy oczywiście w miarę sił i możliwości. Zależało nam też na tem, aby mieć głos w odnośnej komisji.

Wymieniona pożyczka została już przyjęta zarówno przez parlament austriacki jak i parlamenty wszystkich niemal państw wspomagających. Liga narodów wysłała w swoim czasie do Wiednia specjalną komisję pod przewodnictwem dr. Zimmermana, holendra, która czuwała nad zapewnieniem zastawów w formie celi, moneopolów i t. p. Obecnie rada ligi narodów wysłucha sprawozdania tej komisji i będzie obradować nad rozmaitymi szczegółami, dotyczącymi wykonania tej umowy, zwróćmy uwagę na samą budowę, jak i gwarancji oraz zastawów, zabezpieczających wkłady państw wspomagających.

Henryk Lisicki.

## Nieustępliwość rządu samozwańczego w Kłajpedzie.

Simonajtis nie chce spełnić żądań komisji międzynarodowej i grozi walką do ostateczności. — Zaniża kołanie wśród ludności miejscowej.

KŁAJPEDA, 1 lutego (Pat). Przewodniczący misji aljanckiej w Kłajpedzie Clichant zakomunikował Simonajtisowi w imieniu misji aljanckiej, że żąda natychmiastowego wycofania broni przez powstańców. Simonajtis odpowiedział, że zawarto układ w sprawie zawieszenia broni, który ma obowiązywać tak długo, dopóki nie zostaną rozstrzygnięte losy Kłajpedy, oraz, że misja aljancka nie ma prawa stawiać powstańcom podobnych żądań. Gdyby misja aljancka obstawała przy swych żądaniach, może się ona spodziewać, że powstańcy w Kłajpedzie będą walczyć do ostatniego żołnierza o swą niezależność.

Wśród ludności Kłajpedy dale się zauważyć depresję. Ludność ta wąpi, aby można było wprowadzić jakiegokolwiek zmiany w obecnym stanie rzeczy. Litwini gospodarują w Kłajpedzie, jak u siebie w domu i nie myślą o opuszczeniu miasta. Litwini otoczyli miasto rowami strzeleckimi i snrowadzili armaty, aby w razie energicznego wystąpienia ze strony misji aljanckiej móc stawiać silny opór.

## Przesilenie rządowe w Saksonii.

Wywołać je mogą zawsze komuniści.

DREZNO, 1 lutego (AW). — Rząd saski, utworzony przed kilku dniami, na podstawie świeżo przeprowadzonych wyborów, zmuszony był do ustąpienia dn. 31 stycznia. Przyczyną tego jest układ sił w sejmie, ponieważ głosy partii mieszczańskich i socjalistów prawie się równoważą, przyczem językiem u wagi są komuniści, którzy mogą w każdej chwili obalić rząd tak socjalistyczny, jak i mieszczański.

Na razie jednak okazało się, że komuniści sasy głoszą stale z prawicą, pragnąc w ten sposób wywołać wśród niej zamieszanie.

## „CORSO”

Ostatnie 4 dni:

„Człowiek o dwóch masce”

ameryk. dram. cyrk. z życia. Cow-boy'ów. W roli głównej: Jack Perin.

RYGA, 1-go lutego (Pat). Z Kłajpedy donoszą: Na żądanie komisji ententy, aby powstańcy litewscy w Kłajpedzie rozbroili się, prezes dyrektorjatu Simonajtis odpowiedział, że postanowienie w tej sprawie może powziąć tylko główny Komitet okręgowy Kłajpedy. Simonajtis nie rozumie datenia komisji do utworzenia nowego rządu, albowiem rządy w Kłajpedzie istniały już w formie dyrektorjatu, mającego za sobą poparcie mas ludowych. Dyrektorjat ten władzy się nie wyrekinie i będzie bronił jej z orzechem w ręku, przyczem odpowiedzialność za ewentualny przelew krwi musiaby spaść na komisję. Po otrzymaniu powyższej odpowiedzi Simonajtis, komisja oświadczyła, że uważa za trwające w dalszym ciągu zawieszenie broni i oznajmia, że zwróci się po instrukcje do odnośnych rządów.

PARYŻ, 1 lutego (Pat). Konferencja ambasadorów postanowiła wczoraj wystosować do rządu litewskiego ultimatum, wzywające do odwołania w przeciągu 7 dni powstańców litewskich z obszaru Kłajpedy.

**ODEON**

Dzisiaj po raz ostatni!

**ZAZDROŚĆ**

wybitny obraz królowy  
wytwórni „KINOSTUDJA”  
pod reżyserią

**Wiktora Biegańskiego**

Jutro, sobota, PREMIERA!

Synona kino dnia urocz.

**Mady CHRISTIANS**

w potężnym 6-akt. dramacie p. a.

**Żona prokuratora**

Początek przedstawień o 8-iej.

Czas odnowić  
prenumeratę.

## Z Komisji obywatelskiej dla badania cen.

**Nieobecność delegatów przedstawicieli związków zawodowych. — Obliczanie cen artykułów pierwszej potrzeby.**

W środę odbyło się pierwsze posiedzenie komisji obywatelskiej dla badania cen przy referacie walczy z lichwą. W skład tej komisji wchodzi przedstawiciele konsumentów, przemysłowców i kupców, oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Przewodniczył obradom dr. Grabowski, który w wstępie zaznaczył, że sprawna działalność komisji, która ma donosić zadanie przed sobą wymaga zrozumienia i wyjątkowej pracy w kierunku zważania objawów spekulacji, oraz zredukowania do minimum zysków kupców — pośredników. Zadanie swe pełnić może komisja przez badanie godziwości cen zgłaszanych oraz przez służenie swą radą władzom, stosującym represje względem paskarzy.

W konferencji brali udział z ramienia robotników jedynie przedstawiciele związku chrześcijańskiego. Domagali się oni jaknajenergiczniejszego tepienia paskarzy przez ścisłą kontrolę wszystkich miejsc sprzedaży, przyczem oświadczyli, że ze swej strony będą się starali uświadamiać szersze masy robotnicze, by bezwzględnie przyczyniły się do ujawnienia wykroczeń przeciwko zarządzeniu władz w zakresie walki z lichwą i spekulacją. W tym podobnym duchu wypowiedzieli się przedstawiciele przemysłowców i kupców podkreślając konieczność bezwzględnego zwalczania zbytecznego pośrednictwa w handlu artykułami pierwszej potrzeby, ofiarując swą pracę i radę fachową komisji. Wszyscy zgodnie wypowiedzieli się za tem, by ceny rejestrowane przez komisję, utrzymać w mieście naszym jaknajdłużej i w tym celu posiedzenia komisji odbywać się będą rzadziej niż dotychczas. Przedstawiciele robotników domagali się rejestracji raz na miesiąc w tym samym porządku, jak badanie wzrostu kosztów utrzymania i regulacja płac robotników. Niektórzy kupcy sprzeciwiali się temu, wskazując na fakt, iż w ten sposób mogłoby być doprowadzić do ogłodzenia miasta, aczkolwiek w zasadzie podzielała oni zdanie robotników, jako słuszne. W tej kwestii pozostawiono przewodniczącemu komisji dr. Grabowskiemu wolną rękę, który oświadczył, że posiedzenia komisji zwoływać będzie w jaknajbardziej niezbędnych wypadkach i prawdopodobnie będą one się odbywać jedynie raz na miesiąc.

Wszyscy obecni uznali konieczność ujednostajnienia akcji zwalczającej drożyznę na terenie ca-

go państwa, a już obecnie na terenie województwa. W tej mierze też przewodniczący zwrócił się do władz wojewódzkich z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń starostom.

Następnie przystąpiono do właściwego porządku dziennego, t. j. do rejestrowania cen.

Przedewszystkiem rozważano trafność uchwał komisji ekspertów rzeźników, co do ustanowionych cen mięsa, tłuszczów i wyrobów masarskich. Po zbadaniu przedstawionych kalkulacji komisja zatwierdziła cennik rzeźników. Przy tem postanowiono zwrócić się do komisarzy rządu o wydanie rozporządzenia w przedmiocie ujawniania cen przez handlarzy trzodą w rzeźniach, oraz w przedmiocie zakazu sprzedaży wieprzów „na oko”.

Przy rejestracji cen mleka przedstawiciele kupców handlarzy mlekiem żalili się na to, że rozmaici pośrednicy po wsiach stale podbijają ceny mleka i wskutek tego artykuł ten z każdym dniem drożeje. Celem ukrócenia tych machinacji kupcy domagali się ujednostajnienia cen mleka w całym mieście i najostrożniejszego karania tych pośredników, oraz badania jakości mleka. Postanowiono cenę mleka zatwierdzić w handlu hurtowym na 720 mk. za litr, w detalicznym 800 mk. za litr, oraz ograniczyć wydawanie koncesji do minimum i wydawać je tylko osobom nie karanim za fałszowanie mleka.

Ożywiona dyskusja wywołała sprawa cen chleba. Przedstawiciele piekarzy domagali się 1640 marek za 1 kilogram chleba, czemu przeciwstawili się przedstawiciele intendyentury wojskowej, oraz przedstawiciele kooperatywy urzędników państwowych, którzy wykazali w ścisłej kalkulacji, że powyższe żądania piekarzy są zbyt wygórowane, wobec czego ustalono ceny chleba pierwszego gatunku na mk. 1500 za kg., zaś II-go gatunku (ciemny) 1350 mk., przyczem na żądanie piekarzy postanowiono, że sprzedaż chleba odbywać się może tylko w kilogramach. Przytem wykazano, że młyny za przemiał maki biorą niejednakowe ceny. Niektóre za 100 kg. — 4000 mk., inne — 8000 mk. oraz że młyny te przy sprzedaży robią dobre interesy i że należy ukrócić paskarstwo tych młynarzy, szczególnie kaliskich, co do których ekspertyza wykazała, że ceny za żyto są wygórowane. Postanowiono zwrócić się do władz administracyjnych o akcję prze-

ciw wyzyskowi młynów, szczególnie w Kaliszu, które w drożyznie maki przodują.

Z powodu spóźnionej pory postanowiono posiedzenie odroczyć do poniedziałku, dnia 5 lutego, na którym to posiedzeniu znajdują się sprawy cen w restauracjach, hotelach i t. p., anulowana została uchwała komisji ekspertów hotelarzy, którzy normować ceny chcieli w stosunku płac służby hotelowej. Skonstatowano fakt, że ceny hotelów w innych miastach z wyjątkiem Warszawy, są niższe o 50 proc. (bip).

## Wzrost drożyzny w styczniu.

**Wynosi w Łodzi 55,14, w Warszawie 52,7 proc.**

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że dn. 1 lutego 1923 r. koszt utrzymania dziennego rodziny pracowniczkiej złożonej z 4-ch osób wyniósł mk. 7862,70, że w porównaniu z cenami 1 stycznia 1923 r., koszty utrzymania dziennego wzrosły o mk. 2794,46, co w procentach wynosi 55,14. (bip).

Komisja do badania cen w Warszawie po dłuższej dyskusji określiła wskaźnik drożyzniany za miesiąc styczeń na 52,7 procent.

## Fałszowane mleko.

**Wyniki obławy policyjnej. — Więcej wody, niż mleka.**

(x) Państwowy zakład badania żywności przeprowadził przy pomocy policji ścisłą kontrolę mleka, dowożonego do miasta z okolicznych wsi.

Policja obstawiała główne arterie, którym mleko jest dowożone do Łodzi.

Policja stała na posterunkach w przeciagu 7 i pół godzin od godz. 11 wieczorem do 6 i pół rano.

Zatrzymanych zostało 66 wozów z mlekiem; zawartość wozów tych została skierowaną przez policję do państwowego zakładu badania żywności, w celu dokonania analizy.

Przeprowadzona analiza dała sensacyjne wyniki:

66 procent mleka okazało się fałszowanym, przez dodanie znacznej ilości wody.

Mleko to zostało skonfiskowane i przekazane instytucjom dobroczynnym.

Winni fałszerstwa zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

## W sprawie nadużyć w magistracie.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, wyłonionej przez radę miejską dla zbadania sprawy sprzedawanych cegieł, która to kwestia była tematem gorącej debaty na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej. Na posiedzeniu komisji przybyła tylko część członków i rezultaty obrad trzymane są w tajemnicy.

Również w związku z powyż-

szą sprawą odbyło się posiedzenie w urzędzie wojewódzkim i prawdopodobnie zostanie wyłoniona specjalna komisja dla zbadania zarzutów, uczynionych rad. Helmanowi i Jawnikowi Arndtowi. Dowiadujemy się również, iż prawdopodobnie w krótkim czasie przeprowadzona zostanie ponownie lustracja gospodarki miejskiej.

## Walka z tajemnym gorzelnictwem.

**Kto jest obowiązany do dozoru domów. — Kary za tolerowanie tajnego gorzelnictwa. — Nagrody za wykrycie.**

Komendant policji, na m. Łódź, inspektor Roszkowski, wydał polecenie kierownikom komisariatów pouczenia podwładnych funkcjonariuszy w sprawie przestrzegania walki z potajemnym gorzelnictwem, w myśl wydanego rozporządzenia przez ministra spraw wewnętrznych.

W myśl tego rozporządzenia nakłada się obowiązek na właścicieli, zarządców, oraz dozorców domów i innych zabudowań, zwracanie uwagi, czy w pomieszczeniach znajdujących się w nieruchomościach, podlegających ich pieczy nie uprawia się potajemnego gorzelnictwa. W razie ujawnienia, spostrzeżenia względnie podejrzenia tegoż, wyżej wskazani są obowiązani natychmiast donosić władzy.

Winni zaniechania określonego

wyżej obowiązku, jeżeli z okoliczności wynika, że mieli możliwość spełnienia go, będą karani przez władze administracyjno-policyjne I-ej instancji aresztem do 3 miesięcy i grzywną do miliona marek lub jedną z tych kar, o ile czyn nie stanowi przestępstwa, ulegającego surowej karze sądowej (współdziałanie tajnemu gorzelnictwu).

Za przyczynienie się do wykrycia tajnej gorzelni przysługują nagrody w granicach od 90.000 mk. do 450.000 mk. także donosiicielom, nadto, aby w każdym wypadku wykrycia tajnej gorzelni badano czy zachodzą warunki do pociągnięcia właściciela, zarządcy, lub dozorcę domu do odpowiedzialności karnej za zaniechanie. (bip).

## Zrzeszenie sędziów i prokuratorów.

W gmachu sądu pokoju, przy ul. Dzielnej 41, odbyło się zebranie członków zrzeszenia sędziów i prokuratorów. Obradom przewodniczył sędzia Chęciński. Odczytano sprawozdanie kasowe i komisji kasy pożyczkowej. Zaznaczono, że kasa działa od października r. z. i bardzo dobrze się rozwija. Pożyczek udzielono 18 osobom w kwocie od 50.000 — 400.000 mk. Następnie dokonano wyborów nowego zarządu, do którego weszli prezes s. o. T. Kamiński, prokurator Łuński, sędziowie Cynarski, Jarebski, Świdorski i Załkowski i podprokurator Smidt. Jako zastępcy sędziowie: Zaborowski, Ilinicz i Zdanowicz. Do komisji rewizyjnej wybrano: sędziów — Korwin-Koortkiewicz, Ingerslebna i Rowińskiego, a na zastępcę podprokuratora Krychowskiego. Stwierdzono, że działalność

mięsiowego oddziału rozwija się pomyślnie i że oddział przejawia w stosunku do innych oddziałów działalność owocną. Zwrócono uwagę, by w przyszłej działalności skierować uwagę również na życie towarzyskie. Wysokość składki na rok 1923 wyznaczono na 500 mk. miesięcznie. Na majacy się odbyć zjazd w Warszawie wybrano delegatów w osobach prezesa T. Kamińskiego, wice-prezesa Bł Witkowskiego, sędziego Cynarskiego. Zdanowicza i podprokuratora Krychowskiego. Celem pokrycia zależności, które się wytworzyły w głównym zarządzie wskutek niewystarczających składek, postanowiono, aby każdy z członków wpłacił po 1.000 mk. Na tem posiedzenie zamknięto. Zrzeszenie liczy obecnie 50 członków sędziów i prokuratorów.

Bruno Winawer.

## PARALELE.

W kawiarni — przy sąsiednim stoliku — siedzi starszy już, siwy bał i bada coś uważnie przez lupę. Ma bródkę generała hiszpańskiego wąsik zawadajacko podkreślony do wory i uśmiech ujmujący na twarzy. Ponieważ dziś jest niedziela — postanawiam starszemu panu prawie przyjemność i zwracam się do niego z uprzejmym zapytaniem:

— Przepraszam, że panu przekładam w pracy... która jest właściwie godzina?

Starszy pan sięga do kieszeni, wymiata potwornych rozmiarów „cebulę” i po krótkiej chwili odpowiada:

— Jest siedem i pół minuty po szóstej. Za pół minuty nie ręczę, nie mam bowiem na zegarku sekundnika. Zabrakło mi miejsca, nie miałem go gdzie wsadzić. To jest edyny feler mego czasomierza; budowałem go sam przez lat kilka, opierając się na zupełnie nowych zasadach, to też za dokładność i ścisłość matematyczną gwarantuję. W zegarku moim są dwa werki, poruszane tą samą sprężyną — jeżeli jeden się spóźnia, to drugi go ipso się spieszy, a praw-

dziwa godzina leży sobie — zupełnie dokładnie — po środku. Ponieważ jeden z tych werków obraca się w lewo, a drugi w prawo, więc co jeden zepsuje, to drugi naprawia. W ten sposób chronometr mój chodzi zupełnie idealnie, bez błędów, lepiej od zegara w obserwatorium astronomicznym. Teraz mamy — jak ja mówiłem — trzy kwadransy na siódmą.

Starszy pan jest wynalazcą. — Prócz zegara o dwóch werkach wymyślił jeszcze skłania brzytwę, która usuwa włosy elektromagnetycznie, sposób wydobywania złota z piasku nadwiślańskiego i nowy sposób ogrzewania mieszkań. Palimy w piecu nie węglem, ale wodą i otrzymujemy w pokoju temperaturę około 2800 stopni powyżej zera tak, że trzeba wszystkie okna naocześnie otwierać, bo inaczej podczas najcięższego mrozu ścianby popękały z nadmiernego gorąca.

Kiedy z tej kawiarni pójde do innej, znajde przy stoliku pod bufetem innego starszego pana. Zapisuje wzorami matematycznymi stosy serwetek papierowych, oblicza coś, kalkuluje. Wymyślił bowiem własną funkcję i odtąd patrzy z pogardą na naiwne podrećzniki alggebry wyższej. Jego funkcja rozwiązuje w mgnieniu oka najcięższe zadania nauk ścisłych, a mimo to nie jest jedynym owo-

cem dociekań. Starszy pan wynalazł nowe farby, teorię światła, sposób reprodukcji obrazów, sposób na uzdrowienie stosunków walutowych i przerobił zwyczajną wyżymaczkę na drukarską maszynę rotacyjną.

Najdziwniejsze w tych dziwach jest jednak to, że wszyscy fantaci, wszyscy ci, którzy tak jednym zamachem ludzkość uszczęśliwiają — mają dziś conajmniej po lat pięćdziesiąt pięć. Dalekie plany, świątoburcze pomysły trzymają się teraz wyłącznie głów mocno przypruszonych siwizną, a jeżeli spotkacie gdzie człowieka, wolaającego gromko: hej, ramie do ramienia! albo: dalej z posad bryło światła, nowemi cię pchniemy tory — to nie pytajcie go o paszport i dowód osobisty. Ten człowiek urodził się napewno przed półwiekiem i należy do starszych roczników pobożnych. Młodzię bawi się bardziej statecznie i patrzy trzeźwo na życie.

— Uroczą maseczko, poznałem cię odrazu — mówi młody Albin do pięknej Lili na reducie „blekitnej”. — Nie zapieraj się, to ty!

— Poznam się i na następnej maskaradzie — żebyśmy zaś mieli te mat do rozmowy, proponuję ci o piękna, zabawę następującą. Ja od ciebie kupuję — na pamięć — dziesięć „Firlejów”, a ty odemnie — na niby — dwadzieścia Rudz-

kich drugiej emisji. Wedle dzisiejszego kursu giełdowego są to rzeczy równoznaczne. Spotykamy się w przyszłą sobotę i jeżeli twoje akcje pójda w górę — wypłacam różnicę czekoladkami, w przeciwnym razie otrzymuję całusa loco bufet w salach readowych.

Dziwna niedokrwiłość naszej nowszej literatury dramatycznej tem się tłumaczy, że komedie obyczajowe pisują ludzie starsi, którzy z rytmu życia wypadli oddawna. Dla nich wciąż jeszcze Klara z Anielą są naiwne, jak w „Stubach panieńskich”, a młody Guccio swywoilił tak strasznie, że stryjasek z pania Dobrońska musza go upominać i strofować surowo. Czasy się zmieniły gruntownie — dziś stryjasek jest niepoprawnym trzpiotem i wchodzi do pokoju przez okno, Klara i Anieli biora lekcje boksu, tudzież dżiu — dżitsu i odprowadzają pania Dobrońkę do domu, bo naiwna starowina bez opieki osoby statecznej i doświadczonej balaby się wyiść wieczorem na ulice. Nawet cztery panie Ciaputkiewiczówny zmadrzały bardzo od czasów Baluckiego, nie chodzą rzędem za energiczną matką i nie trzymają się jej spódnicy. Przeciwnie, pracują w banku, spekulują na giełdzie, grają w football w Agrykoli i jeżeli zdarzy się jaki „bal prasy” prowadzą za rekę starsa Ciaputkiewiczowa, któ-

ra, drząc ze wzruszenia, chowa się w falbanach i chwytta kurczowo za „szpongi” najmłodsza Ciaputkiewiczówna.

To też gdybym ja pisał dramaty ekspresjonisty niemieckiego, Hasenclevera, p. t. „Der Sohn” — pchnąłbym akcję zupełnie inną koleją. Papa siedziałby w pokoiku przy oknie, zapatrzyony w poświęcone księżycowa, papa wzdychałby romantycznie, niszczył wiersze do nieznanomej i odpowiadał na pytanie „vers-librem”. Syn natomiast, trzeźwy jak radca ministerjalny karciłby ojca wzrokiem mroźnym spojrzaniem, odzierał go ze złudzeń, gaszac w nim wszelkie porwy młodzieńcze, słowem twardem, stanowczem i nierymowanym. Na tem tle powstałby dopiero prawdziwie wspaniały konflikt, tragedia rodzinna, w której tata miałby lat dwadzieścia pięć, jego syn najmłodszy lat sześćdziesiąt cztery, mama byłaby naiwna i wioślana, jak szesnastoletnie dziewczę, a córka po ukończeniu kursów akuseryjnych przemawiałaby językiem prof Steinacha.

Niestety, nikiby tego dramatu wystawić nie mógł, bo literatura wogóle, a teatr zwłaszcza lubują się w pewnych utartych głupkowatych kłamstwach konwencjonalnych.

## Wiadomości bieżące.

### DZISIEJSZA POGODA.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, opady, dalszy wzrost temperatury, Wiatry południowo-zachodnie.

### Sprawa wyborów uzupełniających.

Magistrat upoważnił p. Rundo, sekretarza rady miejskiej, do załatwiania wszelkich czynności, związanych z zarządzeniem i przeprowadzeniem wyborów uzupełniających do rady miejskiej m. Łodzi, oraz do bezpośredniego komunikowania, w imieniu zarządu miejskiego, wszelkich w tej mierze zarządzeń instytucjom i urzędom miejskim.

### Podwyżka dla nauczycielstwa.

Magistrat postanowił z dn. 1 stycznia r. b. podwyższyć pobory nauczycielstwa średnich szkół miejskich z mk. 136,640 do mk. 176,364 licząc w stosunku rocznym za godzinę tygodniowo.

### Podwyższenie podatku widowiskowego.

Na wniosek dyr. zarządu głównego, p. Pilcera, magistrat postanowił polecić oddziałowi podatkowemu opracować modyfikacje ustawy o podatku widowiskowym w ten sposób, by wysokość podatku sięgała stawek, stosowanych w Warszawie.

### Komisja rozbudowy miasta.

Magistrat postanowił powołać do życia komisję rozbudowy miasta, której skład ustalono częściowo w sposób następujący: prez. Rzewski, inżynier Grünberg, architekt miejski inż. Lisowski, jeden przedstawiciel koła architektów i jeden przedstawiciel stow. techników.

### Gmach dla związku strzeleckiego.

Oddział Łódzki zw. strzeleckiego zwrócił się do magistratu z prośbą o oddanie związkowi parceli gruntu pod budowę własnej siedziby. Traktując zasadniczo prośbę tę przychylnie, magistrat musi liczyć się z tem, że narazie odpowiedniego placu nie posiada. — Sprawa ta stanie się aktualną dopiero wówczas, gdy magistrat będzie mógł korzystać z prawa wywłaszczenia i wykupowania terenów w promieniu 15-kilometrowym od miasta. Podanie związku strzeleckiego przekazane będzie komisji rozbudowy miasta.

### Miasto a szpital w Kochanówce.

Mając na uwadze, że transportowanie chorych umysłowo do szpitala w Kochanówce jest w obecnej porze zimowej kosztowne i niewskazane, magistrat — na wniosek wydziału zdrowotności publicznej — postanowił zaakceptować warunki utrzymania umysłowo chorych, przedłożone ostatnio miastu przez zarząd szpitala w „Kochanówce”. W związku z tem postanowiono: 1) odłożyć ekspedycję chorych do Kochanowa do 1 kwietnia r. b.; 2) płacić zarządowi „Kochanówki” 70 proc. kosztów utrzymania chorych zamieszkałych; 3) nie brać zobowiązania co do pokrywania pozostałych 30 proc., które mogą być ewentualnie windykowane z gmin zamieszkałych; 4) płacić pełną stawkę jedynie za chorych, stałych mieszkańców m. Łodzi.

### Miejskie ogniska dziecięce.

Na wniosek wydziału opieki społecznej, magistrat postanowił otworzyć od 1 lutego w różnych dzielnicach miasta trzy „ogniska dziecięce”, w celu zapewnienia dzieciom szkół powszechnych opieki wychowawczej w godzinach

pozaszkolnych i pomocy w odrabianiu lekcji. Wynalezieniem odpowiednich lokali zajmie się Wydz. opieki społecznej w porozumieniu ze zrzeczeniami robotniczymi.

### Sanatorium dla lekko gruźliczych.

Urząd wojewódzki otrzymał za wiadomości z ministerstwa spraw wewnętrznych, że na podstawie artykułu 44 dekretu o samorządach miejskich ministerstwo wyraża swoją zgodę na wprowadzenie w życie uchwały rady miejskiej w sprawie nabycia w Dąbrowie pod Zgierzem gruntu pod budowę sanatorium miejskiego dla chorych lekko gruźliczych. O powyższym urząd wojewódzki zaawiadomił magistrat. (bip).

### O mienie szkoły marjawickiej.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu rozpatrywano sprawę mebli i utensylii parafialnej szkoły marjawickiej przy ul. Franciszkańskiej, co do których toczył się spór pomiędzy wydziałem oświaty i kultury, a parafią marjawicką. Magistrat uznał ostatecznie, że wspomniane przedmioty szkolne stanowią własność parafii marjawickiej. Formalności przekazania mienia szkoły władzom duchownym marjawickim załatwione będą w najbliższym czasie.

### Przeciwko wyzyskowi handlarzy trzoda chlewna.

Stosownie do uchwały obywatelskiej komisji do badania cen, zapadłej na posiedzeniu komisji w dn. 31 stycznia, komisariat rządu przygotował rozporządzenie, dotyczące wyzysku handlarzy trzoda chlewna. Według tego rozporządzenia obowiązani są handlarze wywieszać cenniki w miejscach sprzedaży trzody t. j. w rzeźniach. Następnie rozporządzenie to zakazuje sprzedawcy wierzów na oko, wreszcie porusza kwestię przymusowego wydawania rachunków nabywcom. — Kary przewidywane za przekroczenie tegoż wynoszą areszt do 3 miesięcy, milion mk. grzywny oraz konfiskatę towaru. (bip).

### Walka z pośrednictwem w handlu

Organa policji państwowej spisały znowu cały szereg protokołów przeciwko pośrednikom, którzy uprawiają swój proceder bez patentu i nie mają składów w Łodzi, oraz nie posiadają koncesji na handel domokrajny. Z tych spraw rozpatrywano w referacie walki z lichwą sprawy przeciwko Rubinowi Apelmanowi z Ozorkowa, który skazany został na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu i konfiskatę 14 worków owsa, oraz przeciw Abramowi Golembowi, zam. w Głownie, pow. brzezińskiego, który skazany został na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu i konfiskatę 23 worków maki żytniej. (bip).

### Wprowadzenie wagi kilogramowej.

Ponieważ rzeźnicy i piekarze przeszli do systemu kilogramowego, przeto wyjaśnia się publiczności, że powinna żądać tylko ważenia tych artykułów w odważnikach o jednym kilogramie (jeden kilogram — 2,4 funta) pół kilogramowych, oraz kilogramowych, oraz aby nie tolerowała odważania w funtach polskich, ponieważ zachodzą wypadki, że nieuczciwi kupcy nieświadomością tę starają się wykorzystywać i za artykuły te pobierają wyższe ceny. (bip).

### Bogu na chwałę ludziom na pożytek.

Zarząd straży ogniowej ochotniczej organizuje w sobotę, dnia 3 lutego r. b. na zasilenie kasy zapomogowej „wielką zabawę maskaradową”, w sali przy ul. Piotrkowskiej nr. 243.

### Teatr a światło.

(x) W teatrze miejskim nie odbyło się wczoraj przedstawienie popołudniowe z powodu braku światła.

### Strejk szewców trwa.

(x) Strejk szewców mechanicznych oraz pantoflarzy trwa nadal.

## Zatarg na telefonach trwa.

(x) Zatarg między pracownikami telefonów i dyrekcja trwa nadal. Wszelkie próby porozumienia rozbijają się z dwóch względów.

Dyrekcja telefonów nie chce się zgodzić na podpisanie warunków, że przyjmowanie i wydalenie pracowników może odbywać się tylko przy pośrednictwie związku; z drugiej strony pracownicy nie godzą się na przyznanie dyrekcji prawa wydalenia pracowników za strejk.

Te przyczyny rozbijają również próby porozumienia się telefonistów z dyrekcją telefonów.

Dzisiaj o godz. 5 po południu odbyło się ogólne zebranie personelu technicznego telefonów. Po dłuższych debatach zebrani uchwalili wysłać dwóch delegatów do ministerstwa pracy z prośbą o pośrednictwo w pertraktacjach w sprawie umowy zbiorowej z dyrekcją. Wybrani delegaci wraz z trzema delegatami telefonistów wyjeżdżają do Warszawy w poniedziałek.

Telefonistki i personel techniczny domagała się przyznania im wyższych kategorii plac i przyjęcia proponowanej przez nich umowy w całości.

## Sady i życie.

### „Komunista”.

Pod koniec lata w 1921 roku niejaki p. Wolniakiewicz, uzyskawszy u władz koncesję, przystąpił do wydawania w Łodzi pisma, które nazwał: „Wyzwolenie Robotnicze”. Koncesja już była, redaktor także, tytuł gazetki również, chodziło więc tylko o pozyskanie administratora. W tym celu redaktor Wolniakiewicz zamieścił w jednym z dzienników łódzkich odpowiednie ogłoszenie. I — znalazł się uragniony kandydat, 16-letni Rafał Boraks, obejmując następnie posadę sekretarza administracji w „Wyzwoleniu Robotniczym”.

Pismo się ukazywało, szerząc hasła, zgodne z tytułem, ale niezgodne z istniejącymi przepisami prawa. Panowie: Wolniakiewicz i Boraks oddali się komunizmowi. W działalność ich włączyły władze, a wskutek tego obu aresztowano. Podejrzewano ich bowiem o propagandę komunistyczną. Redaktor, jak zwykle redaktor, jakoś się wykiął z więzienia. Wykazawszy, że jest ciężko chory na gruźlicę płuc, otrzymał zwolnienie z aresztu za złożeniem kaucji. Jednakże niebezpieczna gruźlica nie przeszkodziła mu co do Łodzi i należało się ukryć przed pościgiem władz... Im pozostawił kaucję, zatrzymując sobie gruźlicę i wolność.

Boraks natomiast oczekiwał w więzieniu rozprawy sądowej. Najciekawszy jest fakt ten, że p. Boraks nie pochodził z proletariatu. O, bynajmniej! Ojciec Rafała znajduje się w szeregach „przekletej burżuazji”, w poczcie „wyzyskiwaczy ludu”.

Łódź zna go, jako bardzo bogatego fabrykanta. Rozprawę przeciwko Boraksovi wyznaczono na 1 lutego. Zaczęła się ona wczoraj, w południe, w sądzie okręgowym łódzkim, ale nie skończyła, ulegając odroczeniu. Po pierwsze: iż jest nadzieja ujęcia obwinionego redaktora Wolniakiewicza; po drugie: z powodu nieprzybycia na rozprawę świadków policji politycznej.

Obrońca Boraksa, adw. Kobyliński, pragnąc wypuszczenia swego klienta za kaucją z aresztu śledczego, przedłożył odpowiedni wniosek, ale odrzucono go na mocy jednostronnej decyzji sądu apelacyjnego, wydanej już poprzednio.

### Młody, niepoprawny złodziej skazany na 4 lata więzienia.

Swoista droga do zniszczenia cudzej własności obrał 19-letni Hersch Lejba Erlich, łódzianin. — Poprostu: kradł, w sposób praktyczny, wcielając w czyn to, o czym marzyliście teoretycy śnia na jawie: usunięcie własności prywatnej.

Działalność Erlicha zaprowadziła go do sądu, gdzie znalazł się w przepierzeniu dla obwinionych. — Ma lat 19, a wyglądem znacznie młodziej. Ot, wyrostek sobie, prawie dziecko. Ale to dziecko, ten wyrostek już dwukrotnie był skazany za kradzież, a teraz prokurator obwinia go jednocześnie o dokonanie trzech występów z artykułów 64, 58 i 586 kod. karnego. Niepoprawny Lejba! Nie sprawa chyba dużo radości ojcu i matce, biedakom, co się zowie, którzy — siedząc w sali, przysłuchują się rozprawie.

Erlich przyznał się do popełnienia jednej kradzieży, do dwu zaś

— Ukrywaliście się — stwierdza sędzia.

Wyrok: Piętno skazany na rok domu poprawy; korzystając z amnestji, sąd zmniejsza te kary do 6 miesięcy.

Następnie przesłuchanie Schmendra. Zabiera głos przedstawiciel prokuratury, domagając się ukarania oskarżonego. Ale przemawia z kolei także obrońca. Wskazuje, że zarzut, jakoby jego klient stał się uchylał od stawiennictwa do służby wojskowej, jest nieuzasadniony. Schmendra bowiem służył przez 6 lat w armii rosyjskiej i uczestniczył w kilku wielkich bitwach podczas kampanji rosyjsko-niemieckiej. Nie można zatem być nigdy wzywany do służby wojskowej. Obrońca przeto prosił o uwzględnienie tych okoliczności łagodzących.

Sąd skazał Schmendra na rok domu poprawy, lecz na mocy amnestji, zmniejszył mu wymiar kary do 6 miesięcy.

Obwiniony wybuchnął do wyroku głośnym płaczem. Żona skazańca padła zemdlona. Ocucono ją w kurtylarzu. Wan.

### Komunikat.

Dzisiaj, w piątek, d. 2 lutego punkt, o godz. 8 wiecz. w lokalu Związku Zaw. Pracown. w Handlu i Przemysle, Sienkiewicza 22 odbędzie się zebranie pracowników branży eksp.-transportowej. Upraszają się koleżom o liczne stawienie się.

649-1 Komisja branżowa.

### Bezdzietne małżeństwo poszukuje 2 lub 3 pokol

z kuchnią i wygodami Okolica obojętna. Zgłaszać się: Warszawski, Zielona 6, Skład przedży, między 11-1 i 4-6. 861-1

Godzina 11.30 wieczór. **Teatr Casino** Godzina 11.30 wieczór.

Dzisiaj, jutro i pojutrze  
Tylko 3 występy  
Teatru

„Qui pro Quo” z Warszawy

Udział przyjmują:

Józef Urstein-Pikuś

znakomity piosenkarz i humorysta

Maryla Korska

piosenki stylowe

Zula Pogorzelska

najweselejsza subretka w Polsce

Zofja Bielecka

pieśni operowe

Jerzy Boroński

monologi charakterystyczne

Eugenjusz Bodo

piosenki

W programie m. in.:

„Skandal w gabinecie”

skecz.

„Machno i Machnowa”

wściekły duet taneczny.

„Ach Pikuś”

(Parodia „Ach Józef”)

„Wedrowne panopticum”

monolog.

„Lekcja Shimmy”

groteska.

Początek o g. 11.30 wieczorem. — Bilety do nabycia w kasie „Casino” od 11-1 i od 5-10 wiecz. 1844-1

## Pogrom marki niemieckiej.

Zawrotny spadek marki niemieckiej jest bardzo znamienym symbolem. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu marka ta podzieliła los wszystkich walut papierowych i spadła nawet poniżej naszej marki, choć nasza właśnie w ostatnich tygodniach doznała nowej dotkliwej deprecjacji. Ze wszystkich walut państw o niekształconym systemie monetarnym niemiecka trzymała się długo najodporniej. W Niemczech sztywno z unadku pieniędzy polskich, jakkolwiek do ich zdruzgotania przyczyniła się pierwotnie zależność od waluty, jaką nam narzuciły niemieckie władze okupacyjne.

Kiedy m. toku pierwszych powikłań na tle wykonania traktatu wersalskiego rozpoczęły się wahania wsteczne marki niemieckiej, można było sądzić, iż zachodzi tu rozmyślne oddziaływanie w kierunku niżkowym, aby zadokumentować finansowe ubóstwo Niemiec. Nie ulega też wątpliwości, że w pewnej mierze forsowne rzucanie marki celem zabezpieczenia sobie walut obcych, było spekulacją zarówno polityczną, jak finansową ze strony banków, działających w porozumieniu z rządem. Ale i wówczas nie przypuszczano możliwości spadku jakiego jesteśmy świadkami i oczywiście do podobnych jego granic nikt nie mógł dążyć. Ten pogrom, który dokonał się w ciągu kilku tygodni, a którego kulminacją przypadła na okres egzekwowania sankcji ze strony Francji, jest tak wielką katastrofą dla Niemiec, że niema tu mowy o celowym wywoływaniu podobnych następstw.

Byłoby szaleństwem rozmyślne kopanie sobie przepaści. Rozkład waluty niemieckiej jest skutkiem okupacji zagłębia Ruhry. Najbardziej uprzemysłowiona prowincja znalazła się pod egzekucją, dopływ stąd węgla do Niemiec jest odcięty, handel zburzony i cały byt gospodarczy podminowany. Nie zmienia tego fakt, że te środki przymusowe spowodowały same Niemcy, okazując przy spełnianiu zobowiązań traktatowych złą wolę i wiarę.

Sądono, że opieszałość i wykryły przekreśla warunki układu. Liczono przytem na pobłażanie Anglii w przekonaniu, że ono nie pozwoli Francji na wprowadzenie w czyn sankcji.

Rachuby te omyliły. Niemcy wpadły w zatrzask, który sobie same przygotowały. Z nowym wstrząśnieniem politycznym połączył się kryzys finansowy.

Mimo wszystko jednak waluta niemiecka nie mogłaby doznać takiej deruty, gdyby nie to, że jest pieniądzem papierowym bez żadnej realnej wartości. Wciąż wzrastające emisje, które pokrywały niedobory budżetu, doprowadziły do stanu inflacji, do coraz większej niewspółmierności między zapasem towarów a sztucznymi siłami nabywczymi, zawierającymi się w pieniądzu i przymusowo ściągającymi z rynków realne wartości.

Póki jeszcze istniała wiara w siły gospodarcze Niemiec, póki przytem ich bilans płatniczy, dzięki dobremu prosperowaniu przemysłu, kształtował się dość korzystnie, waluta papierowa niemiecka górowała nad resztą pieniężnej makulatury. Rozpadła się natomiast wśród nowej katastrofy politycznej.

W niektórych naszych kołach politycznych i finansowych dopatrują w tym stanie waluty niemieckiej pomyślnego na naszą korzyść zwrotu.

Trudno też nie uznać, że ukaraną została pycha niemiecka. Wszak niedawno jeszcze wielkie magazyny w Berlinie ofiarowały nasze stomarkówki jako premje do towarów w cenie 10 marek niemieckich. Wszak podczas walki o Górny Śląsk atutem niemieckim, bijącym nasze karty, miał być świetny stan waluty rzeszy w porównaniu z naszą zebrańczą marką. Wszak Gdańsk, ciężąc do Niemiec, ciężenie to opierał na warunkach waluty.

Co za gwałtowna zamiana dekoracji od tych czasów. Marka niemiecka stoczyła się w odmiętności.

Na Śląsku wprowadza się obieg marki polskiej, a Gdańsk czyni usiłowania, by ustanowić samodzielnie walutę, bo związek z niemiecką zadaje handlowi dotkliwe ciosy.

Wszystko to są fakty dodatnie, by tak powiedzieć, ze stanowiska uczuciowego. Należy nadto stwierdzić, że wobec klęsk, które dosięgły Niemcy, nasz stan finansowy jest bez wątpienia znacznie lepszy i dlatego waluta nasza powinna być o wiele więcej ceniona. A jednak różnice są tylko ułankowe, bezwzględnie zaś, bo w stosunku do paritetu złota, spadek naszej marki w ostatnich czasach nie ustawał. A zatem do zadolenia, usprawiedliwionego realnymi faktami, niestety, jeszcze daleko.

Stąd też płynie nauka, że niekształcona waluta jest sama przez się katastrofą, że, póki nie opamięta się jej niedomagań, jej pośredni wpływ na stosunki drugoocze wszelką równowagę.

Zdawałoby się, że jest to już banalny frazes, truizm, który nie wymaga dowodzenia. Wbrew temu słyszymy z wielu poważnych stron argumenty, że dobra waluta sama się narodzi, że trzeba się tylko troszczyć o poprawę warunków ekonomicznych. W tym zdaniu jest część słuszności, lecz jest zaazem przeoczenie, że to nie ma zastosowania do waluty papierowej, urągającej wszelkim regułom ekonomicznym.

Właśnie ostateczna ruina, pogrom waluty niemieckiej stanowi nowy dowód, iż dezorganizacja systemu pieniężnego zaostrza i potęguje skutki wstrząśnień politycznych i finansowych, płynących z innych źródeł.

St. A. Kempner.

## Zycie gospodarcze Polski.

Zjazd ogólnokupiecki. Dziś, dnia 2 b. m. z okazji wystawy przemysłowo-handlowej w Katowicach odbędzie się zjazd ogólnokupiecki. Rano, po nabożeństwie, celebrowanem przez biskupa miejscowego nastąpi w sali teatru otwarcie zjazdu, na którym górniośląscy działacze społeczni wygłoszą szereg referatów.

W sobotę, izba przemysłowo-handlowa i związek tow. kupiecki organizuje szereg wycieczek zbiorowych dla uczestników zjazdu celem zwiedzenia kopalń, zakładów hutniczych i chemicznych.

Firmy uczestniczące na targach kijowskich. W przedstawicielstwie komitetu kijowskich targów kontraktowych rozpoczęto wydawać poświadczenia miejscowym firmom, którym dozwolono na wyjazd na targi. Dotychczas już ustalono uczestniczenie polskich firm, przemysłu chemiko-farmaceutycznego, żelazno - automobilowego, elektryczno - technicznego, haftowego, wyrobów trykotowych, zegarowego i różnego rodzaju narzędzi rzemieślniczych, tapetowego i t. d.

Formalności odnośnie wizowania zagranicznych dokumentów sprowadzone są do minimum. Cały szereg firm, już ma wizowane dokumenty na wyjazd na Ukrainę.

Państwowa rada naftowa. Państwowa rada naftowa została zwołana na d. 9 lutego.

Skład rady znacznie większym zmianom nie uległ, mandaty dotychczasowych członków przedłużono.

Na porządku obrad jest sprawa dani z działalności rady poprzedniej, sprawa ustawy o ropie brutowej, wywóz i przewóz ropy.

Przemysł naftowy wprowadza na porządek obrad sprawę krytycznej sytuacji finansowej i środków zaradczych, sprawę polityki kolejowej, celnej i podatkowej.

Wywóz cukru. Ponieważ tegoroczna kampania cukrowa zawiąduje się bardzo obficie, możliwe jest wywiezienie około 14 tysięcy wagonów zagranicę bez żadnej szkody dla spożycia krajowego.

Cukrownie uważają ceny cukru na rynku krajowym za zbyt niskie i twierdzą, że będą w możności je utrzymać tylko wtedy, gdy będą w stanie powetować sobie straty na nich za pomocą pobierania wysokich cen na cukier wywieziony zagranicę.

## Ceny złota.

Polska krajowa kasa pożyczkowa płaciła wczoraj za monety złote i kruszce dwie ceny, pierwszą przed godz. 12-ą w południe, drugą po godzinie 12-ej za rubla złotego 16,135 — 15,521 mk. pol.; za mk. złotą 7,471 — 7,186 mk. pol.; za austr. koronę złotą 6,354 — 6,112 mk. pol.; za złotą jednostkę monetarną unii łacińskiej (frank złoty) 6,051 — 5,821 mk. pol.; za gram czystego kruszcu 20,847 — 20,053 mk. pol.

## Sytuacja w farbiarniach.

Grożba zamknięcia farbiarni, z powodu braku gotówki i barwników anilinowych.

Na odbytem w dniu 31 grudnia zebraniu właścicieli farbiarni rozpatrywano sytuację, powstałą w związku z brakiem gotówki, barwników anilinowych i podrożeniem robocizny, które to przyczyny zmusza właścicieli farbiarni do zawieszenia pracy.

Stwierdzono, że wobec braku kredytu dyskontowego, jedynie wtedy praca byłaby możliwa, gdyby przemysłowcy płacili przynajmniej 50 proc. gotówką. Wobec tego, że wskutek obecnej sytuacji w przemyśle włókienniczym jest to niemożliwe, po ożywionej dyskusji stwierdzono, że uchwała z poprzedniego zebrania postanawiająca zamknięcie farbiarni — zachowuje nadal swoją moc obowiązującą. (bip).

## Rynek pieniężny.

### Giełda warszawska.

Gotówka.  
Dolary Stan. Zjedn. 35000 — 35950  
Czeki i wpłaty.

Belgia 1790.  
Berlin 0,8750 — 0,77,50  
Gdańsk 0,85 — 0,77,50.  
Holandia 5700  
Londyn 155 00 — 157750.  
Nowy Jork 33 00 — 33800  
Drobne dolary 34020 — 33380  
Paryż 2 30.  
Praga 980  
Szwajcaria 6550.  
Wiedeń 48,50

Listy zastawne.  
Milionówka 170 — 1700  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100  
5 procen. obl. m. Warszawy 380.  
5 proc. Łódź 224.

Akcje.  
Bank Dyskontowy 4000  
Bank Handlowy 65 00  
Bank kred. warsz. 11000  
Bank dla handlu i przeja. 24000

## Strejk w przemyśle włókienniczym na prowincji.

### OZORKÓW.

W Ozorkowie od dwóch tygodni trwa strejk tkaczy ręcznych, wobec tego, że przemysłowcy nie chcą przeczekać robotnikom uzyskania ogólnie 60 proc. podwyżki w przemyśle włókienniczym, oraz z powodu odmowy przemysłowców zapłacenia za postój z powodu braku wątków i osnów.

W tej sprawie odbyły się 2 konferencje z przemysłowcami, lecz do porozumienia nie doszło.

Zarząd główny klasowego związku włókienniczego zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o interwencje.

### ZDUŃSKA WOLA.

W Zdunskiej Woli wybuchł strejk tkaczy ręcznych wobec odmowy ze strony przemysłowców udzielenia 60 proc. podwyżki płac. W sprawie tej odbyły się już 3 konferencje między przemysłowcami a robotnikami, lecz do porozumienia nie doszło. Gdyż przemysłowcy żądania robotników odrzucili, motywując to konkurencją prze-

mysłu mechanicznego. Strejk objął również robotników, należących do związku „Praca”.

Zarząd główny związku Masowego przemysłu włókienniczego w Łodzi zwrócił się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o interwencje, jednak tkacze ręczni uchwalili ściągnąć osnowy z wątków i odnieść je do swych związków. Z tego powodu policja tamtejsza aresztowała w nocy ze środy na czwartek 11 tkaczy ręcznych, których odesłano do więzienia w Sieradzu.

### BIAŁYSTOK.

Wobec przedłużającego się strejku w przemyśle włókienniczym w Białymstoku, który trwa już 3 tygodnie, ogarnawszy również członków związku „Praca”, wczoraj wyjechał do Białegostoku przedstawiciel zarządu głównego klasowego związku włókienniczego, p. Danilewicz, celem poinformowania się o przebiegu strejku, ewentualnie zlikwidowania takowego. (bip).

## Urzędowe notowania w Berlinie.

### Zamknięcie giełdy

BERLIN, 1 lutego. (Telegr. własny „Głosu Polskiego”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 114,00  
Marka polska 112,00  
Nowy-Jork 41,398,2 — 41,305,75  
Londyn 172,517,50 — 175,482,50  
Paryż 2,453,85 — 2,483,15  
Wiedeń 57,85 — 58,15  
Praga 1,177,05 — 1,149,95  
Włochy 1,940,08 — 1,969,93  
Belgia 2,114,75 — 2,155,75  
Budapeszt 15,71 — 1,79  
Szwajcaria 7,780,70 — 7,819,50  
Helsinki 1,035,40 — 1,04,80  
Sofia 251,57 — 252,83  
Holandia 16,359 — 16,441  
Christiania 7,890,75 — 7,719,25  
Kopenhaga 7,890,25 — 7,919,75  
Sztokholm 11,072,75 — 11,127,25  
Hiszpania 6,448,85 — 6,481,17  
Tokio 20,169,57 — 2,309,65  
Buenos-Aires 14,962,50 — 15,037,50  
Rio de Janeiro 4,683,25 — 4,711,75  
Tendencja spokojna.

## Nieurzędowe notowania w Berlinie.

### Pociełda.

BERLIN, 1 lutego. (Telegr. własny). Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 112,00  
Marka polska 115,00  
Nowy-Jork 42,300  
Londyn 179,220  
Paryż 2,430  
Praga 1,235  
Włochy 1,981  
Be-gia 2,102  
Szwajcaria 7,870  
Holandia 16,873.  
Tendencja niewyraźna.

## Końcowe notowania w Zurychu.

### Zamknięcie.

ZURYCH, 1-go lutego. (Telegram własny „Gł. Pols.”)

Warszawa 0,137  
Nowy-Jork 5,33  
Londyn 24,90  
Paryż 31,75  
Wiedeń 0,074  
Praga 15,30  
Włochy 35,30  
Budapeszt 0,20  
Sofia 5,10  
Bukareszt 1,80  
Belgrad 4,90  
Berlin 0,01,25

## Grand-Kino

## Książeczka miłość

6 aktów z krwawych dni Rosji.

Wybuch wojny 1914 r.

Rewolucja rosyjska.

Prześladowanie arystokracji.

Cze- ezwozajka.

Udział tysięcy osób. — Imponująca wystawa.

## Bank przem. łódzki 4850

Bank zachodni 6200  
Zw. sz. zarobk. 240 0  
Wildt 2500  
Cukier 80000  
Firlew 11500  
Łazu 7200  
Drzewo 4950  
Wiedel 162 00  
Zielniński 51000  
Starachowice 44000  
Cierielecki 103000  
Lilnon 83500  
Madrzejewski 78000  
Pocisk 85 0  
Parowoz 13700  
Ostrówiec 825 0  
Karasiński 20000  
Rudzi 395 0  
Zwardów 1700000  
Portkowskie 7100  
Hurt 4000  
Iabkowscy 13800  
Zedluga 5000  
Natta 87 0  
Nobel 16600  
Haehrbusch 120000  
Gostawice 70000

## Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 35,850  
Franki fr. 2,015  
Funt 157 00.  
Marki niem. 0,85  
Ruble złote 1 00000  
Ruble srebrne 10000  
Bilon 4850

## Giełda nieurzędowa w m. Łodzi.

W dniu wczorajszym na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była słabsza przy obrotach średnich.

Piaceno:  
Dolary 35500 — 35000 — 34000 — 33950  
Funt 168000 — 15500 — 157750  
Franki fr. 1950 — 202 — 2070 — 2040  
Franki belg. 1750 — 1790 — 1780  
Franki szwaic. 6200 — 63 5 — 6450  
Marki niemieckie 1,05 — 0,88 — 0,84  
Korony austr. 0,50 — 0,49  
Korony czeskie 975 — 980  
Liry —  
Le e rumuńskie 135  
Milionówka 1800 — 1700  
Wiedeń czeki 0,94 — 0,43,50  
Berlin czeki 0,85 — 0,84 — 0,87,50

## Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1 lutego. — (Telegr. wł. „Głosu Polskiego”). Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 115,71 — 115,29  
Marka polska 113,71 — 111,29  
Nowy-Jork 40,997,50 — 41,107,50  
Londyn 190,522,50 — 191,471,50  
Paryż 2,3 4 — 2,406  
Holandia 16159,90 — 16 240,50  
Poznań 114,21 — 114 79  
Tendencja utrzymana.

## Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1 lutego. (Telegr. własny „Głosu Polskiego”). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 45,000  
Marka polska 1,15

Dnia 25 stycznia r. b. zmarł w Berlinie mój były długoletni współpracownik

B. P.

# BERNARD SZULMAN

Cześć Jego pamięci!

Z powodu tak bolesnej straty wyrażam żonie i rodzinie zgasłego serdeczne współczucie.

Karol Hoffrichter.

Z powodu zgonu

B. P.

## Bernarda Szulmana

składamy żonie i rodzinie zmarłego wyrazy serdecznego współczucia.

Koledzy i współpracownicy  
firmy Karol Hoffrichter.

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili okazali nam serdeczne współczucie i oddali ostatnią posługę drogim zwłokom najukochańszego jedynego synka naszego

ś. † p.

## Januszka Kościelniaka

składamy z głębi zboląłego serca podziękowanie.

805-1

Rodzice.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła na atak serca w dniu 31 stycznia r. b. o godz. 10 wiecz.

ś. † p.

## MARJA SAWICKA

przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Głównej № 31 na cmentarz w Zarzewie nastąpi dziś, w piątek, dnia 2 lutego o godz. 1-ej po poł.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskany mąż.

Najgłębsze współczucie wyrażamy rodzinie Lewandowskich z powodu zgonu Czesława Lewandowskiego

1851

Józefostwo Hoffman.

Sezon 1922-23 Sezon 1922-23

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

Zarząd i Sekretariat: Piotrkowska 70

Sala Filharmonji, Dzielna 20.

Dziś, dn. 2 lutego r. b. o g. 12 w poł

III Poranek świąteczny

dla zasilenia funduszu Związku Muzyków Zawodowych w Łodzi.

DYREKCJA:

Bronisław Szulc

Solista: M. Lewak

I koncertmistrz L. O. F.

W programie m. in: Rimski-Korsakow: „Scheherazade”, Massenet: Uwertura: „Phédre”.

855-1

Z okazji zareczyła p. Loli Kajzerówny z p. Józefem Rozenblatem,

zamiast kwiatów — na Ochronę Kobiet mk. 15.000.—

Władysławowie Rosenblatowie.

Dnia 31 grudnia r. ub. zmarł w Moskwie i tamże pochowany został

b. p.

## Juljan Harnason

przeżywszy lat 42, o czem krewnych i znajomych zawiadamiają

1878-1

żona, córka i bracia.

Tania wyprzedaż bielizny trykotowej i wielki wybór **BLUZEK** poleca Sztelzner i Weber Łódź, Piotrkowska № 141. 610-15

Poszukuje się: używanej cewarki osnowowej od 20-40 wrz (Treibmaschine), używanej cewarki wątkowej od 20-40 wrz. (Spulmaschine), 1 ramy do snucia (Scheerrahmen). Oferty do Adm. „Głosu Polskiego” pod lit. „N. T.” 686-3

Gimnazjum Zeńskie L. Magaliowej, Wschodnia 62 poszukuje wykwalifikowanych (e) nauczycieli (ki) Zgłaszając się do kancelarii gimnazjum osobście od 8-6 po poł. 386-1 DYREKTOR.

Rutynowana stenotypistka władająca polskim i niemieckim jęz. od zaraz poszukiwana. Zgłosić się do firmy Prywin i Finkiel, Zielona 8, od 9-11 przed poł. 773-2

Wiedeńskie 1863-1 kapelusze damskie Modele, kopje, zamówienia i przeróbki Obejrzeć można przy ul. Dzielnej 55 (róg Skwerowej) m. 2; front parter, od g. 5 po poł. Bielizna opalowa, ręcznie haftow. i jedw. Czepeczki.

Na RATY! palta, kostjomy, suknie damskie najmodniejszych fasonów. Przyjmujemy również obstalunki z własnego i powierzzonego materiału. Pracownia sukien i okryć damskich „Barbara”, Łódź, Kilińskiego 39, m. 10

Manicure Cegielniana nr. 19, front, parter. 1866-1

Wykwalifikowany POMOCEK BUCHALTERA korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady. Poważna referencja. Oferuje się do „Głosu” sub „H. 27”. 830-1

Fabrykantowi, posiadającemu odpowiedni lokal fabryczny 8 warsztatów ang. 72 c. szar. gładkie i kolorowe, w dobrym stanie. Oferty pod „Excelsior” do „Głosu”. 34

Jeśli chcesz dojsz do majątku, nauce się sprzedawać nie tylko towar, ale swoją wiedzę, zdolności, pracę, pomysły. Książka „Sztuka sprzedawania” zawiera mnóstwo znakomych pomysłów i rad, które doprowadziły ludzi na znakomite stanowiska i przyniosły im majątek. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 657-2

Buchalter-b'ansista rutynowany fachowiec ze znajomością języków pragnie objąć odpowiedzialną posadę. Oferty pod „H. M. 62” do „Głosu”. 805-1

Uwaga. Projekta budowy fabryk i domów wykonuje inżynier z 30 let. praktyką. Piotrkowska 87, biuro p. Balle. 857-1

Amerykanka władająca francuskim i niemieckim udziela konsultacji lub lekcji angielskiego. Wład. ul. Andrzeja 54, m. 6, front i g. podwórze. 789-2

Maskaradowe PERUKI najnowsze czesanie poleca salon fryzjerski „Belle Teté” Konstantynowska № 15. 833-1

Spólnika z kapitałem 15-20 milionów poszukiwany zaraz do korzystnego przedsiębiorstwa. Pierwszeństwo mają: znający się na księzkowości. Reklamanci zechcą się zgłosić Kilińskiego 25 m. 23, II wejście, II piętro. 408-1

Poszukuję pokoju umeblowanego lub bez mebli. Oferty sub. „A. G. 39” 811-2

Dla zorganizowania pierwszorzędnej pracowni kapeluszy damskich poszukiwana zdolna modniarka z dobrą kwalifikacją. Zgłoszenia listowne lub osobiste Łódź, Piotrkowska Nr. 205, Raczyńska. 816-1

Wspólnika z większym kapitałem w gotówce lub w towarach poszukuje posiadacz pierwszorzędnej lokalu sklepowego w najlepszym punkcie dla założenia hurtowni manufakturowej. Oferty pod „Mabra” 13-1

Porady buchalteryjne spółkom z ogran. odpow., spółkom akcyjnym i firmom handlowym wogóle, zachowując ścisłą dyskrecję, udziela rutynowany fachowiec, który zestawia też bilanse. Oferty pod „H. N. 23” przyjmujecie Adm. „Głosu Polskiego” 812-1

PRACOWNIA SUKIEN A. Maszkowskiej Piotrkowska 117, I piętro, front. przyjmuje obstalunki z powierzonych materiałów podług najnowszych 571-5 — modeli paryskich. —

Wspólnik fachowiec z kapitałem poszukiwany do prosperującego interesu manufaktury (sklep frontowy w najlepszym centrum miasta). Oferty do adm. „Głosu Polsk.” pod „I. K. R.” 71-2 Długa 110. 742-1

Papier biały na pudry, funty do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego”. 755-3

SALMET-MOTOR Balsam methyl b) Sallcilhel compa stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nervobólach i t. p. Sprzedaj we wszystkich aptekach. 1056-1

Bez pośredników kupię plac albo dom. Listy: Pańska 36, m. 22, dla inżyniera. 754-2

Dywan ładny. Maszyna do szycia. Linoleum do sprzedania. Dzielna № 19, Wajzman, w sklepie. 82-1

„HYGIENA” przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres czyszczenia, wystawiania okien fabryczn., froterowania, trocinowania i cyklonowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań. Andrzej Nr. 1

Skradziono weksel z protestem na Mkp. 150 000, pl. 28pl-23, ps Łódź, wyst. Liebermann i Schack. Odpowiednie zastrzeżenie zrobione. A. Klose, Łódź, Długa 110. 742-1

**W salach kine-teatru „LUNA“** odhędzie się w sobotę, d. 3-go lutego r. b. —  
**na rzecz „DOMU SIEROT“**  
**Atrakcje i niespodzianki! :: 2 orkiestry!**  
**:: Bufet o cenach konkurencyjnych!**  
 Bilety wcześniej w kasie Kina „Luna“. —:— Początek o godz. 11.30 wiecz.

# Wielka Maskarada

„Na Księżycu“

**Sala Filharmonji WIELKI KONCERT** poświęcony — **Pieśni ludowej**,  
 — **zyd. Muzyce ludowej i tańcem wschodnim.**  
 Medziela, dn. 4 lutego r. b. o g. 8.30  
 Bilety w kasie Filharmonji (okien. 1) od g. 10-1 i od 3-7.  
**Z. Zeligfeld, M. Kipnis, Zofja Pflanz, Eli Kochański, J. Hirszfild.**  
 Przy fortepianie dyr. op. warsz. **J. Hirszfild.**

## Tanie obuwie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów, że dla umożliwienia zakupu mniej kosztownego obuwia otworzyliśmy przy ul. Piotrkowskiej № 53, w podwórzu

### Oddział taniego obuwia

w którym prowadzimy gatunki praktyczne, lecz mniej wykwintne, niż w naszym magazynie frontowym, oraz obuwie wysortowane z naszych własnych trzech magazynów w Łodzi i Warszawie.

Oddział powyższy będzie się mieścić w tym samym lokalu, w którym się znajdował przedwojenny

### Magazyn braków Tow. „Skorochód“

t. j. przy ul. Piotrkowskiej № 53, w podwórzu (lewa oficyna)

## F. Grędziński i S-ka

Łódź, ul. Piotrkowska 53, tel. 3-75.  
 Sp. z ograni. odpow. 634-1

### ogłoszenia drobne

**Wiedza i wychowanie.**  
 (Za wyraz 100 mk.)  
 1. „Linguarium Schola“ w. właściciela Ambard i Deb. Francuski, niemiecki, polski, angielski, rosyjski. Piotrkowska 120, od 4-9  
 2. Crehlianka, posiadająca doskonale rosyjski język. poszukuje posady. Zadzwa się na wyjazd. Rozwadowska № 80, m. 1 847-2-n  
 3. Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych. — Złwąt, Piotrkowska 64. 781-1-n  
 4. Nauczyciela (ki) stenografii niemieckiej poszukuje biurowiska. Orygi do „Głosu“ sub „Dena“. 865-2-n

**Posady i prace.**  
**Poszukiwane.**  
 (Za wyraz 80 mk.)  
 1. Byli lodzianin poszukuje na Bydgoszcz zastępstwa wzgl. sprzedaż artykułów mości odczyszczenia. Tamże poszukuje się subkatorki. Of. upr się pod „R. D. B.“ do admi. „Głosu“ 812-1-pp  
 2. Inteligentna samodzielna sprzedawczyni-kasjerka poszukuje posady. Łask. Oferty do „Głosu“ sub „Zaskarbita“. 13 2 pp  
 3. Gutynowana maszynistka, obeznana z czynnościami biurowymi, poszukuje zajęcia. Łask zgłoszenia do „Głosu“ pod „Zofja“ 825-3 pp  
 4. Zaoliarowane. (Za wyraz 120 mk.)  
 1. Do zakładu fryzjerskiego, Zielna № 3, potrzebna zdolna maniu rzystka. 821-3 pz

**Lokale i mieszkania.**  
 (Za wyraz 125 mk.)  
 1. Inteligentny mężczyzna samotny poszukuje pokoju umebl. lub wspólnego przy rodzinie w śródmieściu. Oferty do adm. „Głosu“ sub „Poszukuje“ 738-1-m  
 2. Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z utrzymaniem, lub bez Łaskawe zgłoszenia pod „R. K.“ do „Głosu“. 850-3-m  
 3. Pokój umeblowany z niekrepitacjom we śródmieściu na godzinę dnie poszukiwany. Oferty pod „R. W. A.“ do „Głosu“. 782-3-n  
 4. Pokój umeblowany od 10 do 12 godzin, która pożyczony mi 500.000 mkp Oferty do adm. „Głosu“ pod „Pozyaska“. 41 3-m  
 5. Pokoju z oddzielną wejściem poszukuje młody ożwiówek, cena obięta Oferty do „Głosu“ pod „F. M.“ 803-1-m  
 6. Przyjmuje do kawalerki w centrum miasta (w runek do września) intelig. osobę (pierwsz student) za pomoc w nauce kl. VII. Specjalność: konwersacja niemiecka. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Wzór“. 804-1-n

**Zarobione dokumenty:**  
 (Za wyraz 75 mk.)  
 1. Gekerkunst Szlama Latb zgubił dowód osobisty, wyd. w gmieście Belraju, nowożyński. 686-3-3  
 2. Grabke Nito zgubił paszport rosyjski, oraz bilet bezterminowego urlopu. 819-3-3  
 3. Junc Alfred zgubił dowód osobisty, wydany w gmieście Niewiesz. 735-3-3  
 4. Jabcasnik Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 680-3-3  
 5. Jacht Watery zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, kartę potwierdzenia, świadectwo i książkę swięzkowa. 771-2-3  
 6. Jlocki Zygmunt, uczeń szkoły Rzemieślniczej technicznej zgubił kartę. 852-1-3  
 7. Jawicki Peres zgubił kartę powołania roczn. 1901. 692-3-3  
 8. Jymkiewicz Szymon zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 831-3-3  
 9. Jymkiewicz Henryk, uczeń Zyr. Gimnazjum zgubił natrykię. 806-1-3  
 10. Jmolski Wacław zgubił kartę urlopową, wyd. 4 Dyw. Zandarmeryi w Łodzi.  
 11. Warenreich Laja zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 704-3-3  
 12. Walleczak Franciszek zgubił kartę demobilizacyjną roczn. 1899. 736-3-3  
 13. Wicliński Tomasz zgubił kartę powołania roczn. 1890, wyd. w Łodzi. 832-3-3  
 14. Wiber Fryderyk zgubił kartę bezterminowego urlopu roczn. 1902. 838-3-3  
 15. Zagineta knocesa fabryki kl. ocykry na im. Jankob Stal, Drownowska 14. 789-3-3

Planta — Planta — Planta

## Sp. Akc. „PLANTA“

poleca wypróbowane mieszanki roślinne

**ASTMOZA** do picia przeciw duszycy (astmie).  
**LAPIFELOZA** o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym.  
**KAPILOSAN** do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. № 102-12.  
 Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: 969-18  
 Tow. Akc. S. Spiess i Syn, Piotrkowska № 107.

**Dr. W. Łagunowski**  
 Choroby skórne i weneryczne  
 Przyjmuje od 12-2 Pp 1 od 5-8 w.  
 Gdańska (Długa) 42.

**Choroby skórne i weneryczne**  
**Dr. Lewkowicz**  
 Konstankynowska 12.  
 od godz. 9-11 od 6-8. Pasaż od 3-4 789-1

**Dr. med. Zeligsonowa**  
 Przyjmuje od 11-3; w niedziele i święta od 2-4.  
 Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1  
 Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob).  
 Użycie włosów na twarzy elektryczną. 9-3-11

**Kupno i sprzedaż.**  
 (Za wyraz 125 mk.)  
 1. Do sprzedania kanarki i klatki różnego gatunku, ul. Targowa 47, mieszkanie 63, Kazimierz Grawczyk. 839-1-k  
 2. Do sprzedania szafy, łóżka, bielizniarka, otomana, tremo, szafka nocna, stół, krzesła, unywalnia. Wiadomość: ul. Hłówna № 9 m. 11. 615-5-k  
 3. redens kuchenny, duży, dobry do mieczarni lub restauracji do sprzedania. Wiadomość: Pułta 9, m. 12. 869-3-k  
 4. Jower, wolne kolo, marilki „Robier“ sprzedam Hłówna № 67, Richter, II piętro. 862-2-k  
 5. przedam kredens, stół, krzesła, otomana, szafę, lustro, biurko, łóżka Piotrkowska 139-9 840-6-k  
 6. Łódzko nikiowe szer. 110 cm. prawie nowe. Aparat fotogr. 18x18 z pow. anastigmatem. Aparat do powiększeń 30x40 do sprzedania. Zamenhofa 27, m. 5. 807-3-k

**Dziwić się trzeba a jednak jest prawda**  
 720-2  
 że mimo drożyzny firma Szmehel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filia 100 sprzedaje stare spasy garniturów męskich, pań, spodni, bielizny damskiej po takich cenach.

**poszukuje się inwalidy**  
 z koncecją akcyjową Oferty z podaniem warunków proszę składać pod lit. „M. B.“ do adm. „Głosu“ 643-4-p  
 2. potrzebna panna do zakładu fotograficznego A. B. C. Kilińskiego 135 Zgłaszać się od 8-5 pp. 747-2-pp

**poszukuje mieszkania**  
 pokoju z kuchnią, lub 2 pokoi w śródmieściu lub na krańcu miasta. Cena obięta. Łaskawe oferty pod „R. K.“ do adm. „Głosu“ 804-1-m  
**Doniesienia rozmaite.**  
 (Za wyraz 10) mk.)  
 1. Yp. pianista gra na wszelkich tanecznych zabawach po cenach niskich. Segal, Średnia 29. 766-1-d  
 2. Kosmetyczny masaż iwa rzy, naturalne farbowanie włosów. Środek przeciwko wypadaniu włosów. Zielony Kłosek № 0, m. 5, front, II piętro 834-1-u  
 3. Przybiłki się pisa gotowy, czarny, duży, z obrusą Jerzego 22, Kęska. 695-3-d  
 4. Pracownia sukien wykonywa roboty, 20 tysięcy fason. Konstankynowska 5, miesz. 22. 66-1-d  
 5. Przyjmuje dwóch lateli gentych panów na mieszkanie. Gubernatorska № 60, m. 17. 10-1-u  
 6. zgubiono teatrkę zawieszoną szkiełkami arcusaktowiczka, piany, gitarę, ciałowkę. Uprasza się zwrócić o zwrot takowej za wynagrodzeniem Radwańska 18, Gessler.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-85.

**SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.**  
**CZWARTEK, 8 lutego 1923 r. o g. 8.30 wiecz. 12-ty KONCERT**  
**RECITAL FORTIEPIANOWY**  
 WYKONAJĄCA

## Józef TURCZYŃSKI

Znakomity pianista.

**Program:** I. Liszt: Italia (2 ga część cyklu „Lata wędrówki“), a) Sposazio (według obrazu Rafaela „Zastubiny“), b) Il pensero (według Michała Aniola), c) Canzonetta del Salvatore Rosa, d, e, f) 3 Sonety Petrarki, g) Sonata „Dante“.  
 Całkowity cykl po raz pierwszy w Łodzi!  
 II. Chopin: a) 12 preludów op. 28, b) Ballada f moll op. 52, c) Nokturn Des dur op. 27, d) Walc As dur op. 61, e) Scherzo Cis moll op. 54.  
 III. Medtner: Improwizacja op. 31 (1-szy raz) Skrajbin: 2 poematy op. 32. Rachmaninow: 2 preludia (Gis-moll, G-dur. Różyczki Ludomir: 2 intermezza op. 42, 3 tańce polskie op. 37. Pierwszy raz.  
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonji (okienko № 1), oddziennie od godz. 10-1-ej i od 3-7-ej wieczorem. 1857-1

**Dr. I. Silberstein**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**ZIELONA nr. 11.**  
 1rzyj. od 12-2, 3-4 i 10-11 w. Niedziela od 9-2 pp. 15-14

**Za Brylanty**  
 platynę, zęby, złoto i zegarki  
 płaci najwyższe ceny  
**B. SZPIRO,**  
 Konstankynowska № 20 429 50

**Pł. 150% droż j**  
 Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterię — stare zęby, ze arki o: az futra i dywany Konstankynowska 7, Milch, prawa oficyna I piętro. 669-50

**TRYKOTINA JEDWABNA**  
 we wszystkich kolorach.  
 Ceny fabryczne.  
 Kilińskiego № 83, m. 23, II wejście, II piętro. 875-50

**Interesy handlowe**  
 (Za wyraz 125 mk.)  
 1. Do sprzedania: 40 domów w Łodzi, 10 w okolicy, 11 majątków ziemskich, 18 gospodarstw rolnych — 1 ożlerzawę, 4 wille, 4 fabryki 2 browary, 3 młyny — 2 dzierżawy, 15 piasy, 3 szlepy kolonijalne, 1 galeteryjny z łowarem, 1 biawny s 9 ubikacjami, 1 tabacznia, 1 kawiarnia, 1 mieczarnia, 1 dzierżawa apteki, 1 zakład pogrzebowy 69 ubikacjach, 2 lokale na banku 100 ulica, ma biuro „Fortuna“, Wolczanska 165, telefon 14-93. Przyjmujemy w komis rachomości i nieruchomości. 25-3-n

**gotówki potrzeba, by zakupić w firmie „Najtańsze“**  
**Zródło“**  
 Łódź, Dzielna 36. Tel. 13-87

**50%**  
 gotówki potrzeba, by zakupić w firmie „Najtańsze“  
 Łódź, Dzielna 36. Tel. 13-87

**Zarząd Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. Eitingon i S-ka“ w Łodzi**  
 zawiadamia P.p. Akcjonariuszów, że dnia 25 lutego 1923 r. o godz. 11 przed południem, w lokalu Spółki przy ul. Sienkiewicza 24/86 w Łodzi odbędzie się Nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki.

**PORZĄDEK DZIENNY:**  
 1) Przeszacowanie wartości bilansowej majątku nieruchomości i ruchomego. 2) Powiększenie kapitału zakładowego drogą przeszacowania majątku i odnośne notowania na akcjach. 3) Upoważnienie Zarządu do wszelkich czynności, związanych z uzyskaniem zezwolenia na przeszacowanie majątku. 4) Określenie wysokości wynagrodzenia dla Zarządu i komisji rewizyjnej.  
 P.p. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w zebraniu, zachęca na dni przed zebraniem złożyć swoje akcje lub zaświadczenia w Zarządzie spółki w Łodzi. 1849-1

**TRYKOTINA JEDWABNA**  
 we wszystkich kolorach.  
 Ceny fabryczne.  
 Kilińskiego № 83, m. 23, II wejście, II piętro. 875-50

**poszukuje się inwalidy**  
 z koncecją akcyjową Oferty z podaniem warunków proszę składać pod lit. „M. B.“ do adm. „Głosu“ 643-4-p  
 2. potrzebna panna do zakładu fotograficznego A. B. C. Kilińskiego 135 Zgłaszać się od 8-5 pp. 747-2-pp

**poszukuje mieszkania**  
 pokoju z kuchnią, lub 2 pokoi w śródmieściu lub na krańcu miasta. Cena obięta. Łaskawe oferty pod „R. K.“ do adm. „Głosu“ 804-1-m  
**Doniesienia rozmaite.**  
 (Za wyraz 10) mk.)  
 1. Yp. pianista gra na wszelkich tanecznych zabawach po cenach niskich. Segal, Średnia 29. 766-1-d  
 2. Kosmetyczny masaż iwa rzy, naturalne farbowanie włosów. Środek przeciwko wypadaniu włosów. Zielony Kłosek № 0, m. 5, front, II piętro 834-1-u  
 3. Przybiłki się pisa gotowy, czarny, duży, z obrusą Jerzego 22, Kęska. 695-3-d  
 4. Pracownia sukien wykonywa roboty, 20 tysięcy fason. Konstankynowska 5, miesz. 22. 66-1-d  
 5. Przyjmuje dwóch lateli gentych panów na mieszkanie. Gubernatorska № 60, m. 17. 10-1-u  
 6. zgubiono teatrkę zawieszoną szkiełkami arcusaktowiczka, piany, gitarę, ciałowkę. Uprasza się zwrócić o zwrot takowej za wynagrodzeniem Radwańska 18, Gessler.

**gotówki potrzeba, by zakupić w firmie „Najtańsze“**  
**Zródło“**  
 Łódź, Dzielna 36. Tel. 13-87

**50%**  
 gotówki potrzeba, by zakupić w firmie „Najtańsze“  
 Łódź, Dzielna 36. Tel. 13-87